

SPIS TREŚCI:

UCHWAŁY	3
ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA.....	12
GLOSZY	34
ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2006, NR 5	58
INFORMACJE	64
Dane statystyczne – marzec 2006 r.	66

Redakcja

Jacek Gudowski

Elżbieta Stan-Stanik

Współpraca

Marcin Kołakowski, Maciej Machowski
Radosław Nowaczewski, Maciej Plaskacz,
Tadeusz Zembrzuski, Andrzej Zielony.

przy udziale

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Rzecznika Praw Obywatelskich we wniosku z dnia 31 sierpnia 2005 r., Nr RPO - 513487 - XI/05, zagadnienia prawnego:

„Czy wydając postanowienie w trybie art. 755 § 1 k.p.c. dotyczące uregulowania na czas trwania postępowania kontaktów z rodzicem odseparowanym od dziecka sąd związany jest treścią art. 113 § 1 k.r.o, a zatem czy w postanowieniu zabezpieczającym może być orzeczony zakaz osobistej styczności z dzieckiem względem rodzica dysponującego władzą rodzicielską przy braku wcześniejszego orzeczenia sądu o pozbawieniu władzy rodzicielskiej tego rodzica?”

podjął uchwałę:

Przepis art. 113 § 1 k.r.o. nie wyłącza udzielenia na podstawie art. 755 § 1 k.p.c. zabezpieczenia przez zakazanie rodzicom niepozbawionym władzy rodzicielskiej osobistej styczności z dzieckiem.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 98/05, T. Ereciński, J. Gudowski, I. Koper, B. Myszką, Z. Strus, M. Wysocka, D. Zawistowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Rzecznika Praw Obywatelskich we wniosku z dnia 16 września 2005 r., Nr RPO-514663-V-KD/05, zagadnienia prawnego:

„Czy przepis art. 49 Kodeksu cywilnego stanowi samoistną podstawę materialnoprawną przejścia urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz innych urządzeń podobnych na własność przedsiębiorstwa lub zakładu, poprzez sam fakt ich fizycznego połączenia z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa lub zakładu?”

podjął uchwałę:

Przepis art. 49 k.c. nie stanowi samoistnej podstawy prawnej przejścia urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz innych podobnych urządzeń na własność właściciela przedsiębiorstwa przez ich połączenie z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 105/05, T. Ereciński, J. Gudowski, I. Koper, B. Myszką, Z. Strus, M. Wysocka, D. Zawistowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 8 listopada 2005 r., I ACa 1007/05, zagadnienia prawnego:

„Czy umowa poręczenia, w której poręczyciela reprezentował pełnomocnik, zawarta z przekroczeniem określonej kwotowo granicy umocowania pełnomocnika jest nieważna w całości (art. 58 § 1 k.c.) czy tylko w części, w której pełnomocnik złożył oświadczenie woli z przekroczeniem granicy umocowania (art. 58 § 3 k.c.)?”
podjął uchwałę:

Umowa poręczenia, w której poręczyciela reprezentował pełnomocnik, zawarta z przekroczeniem określonej kwotowo granicy umocowania, w razie odmowy jej potwierdzenia, jest w całości nieważna (art. 103 § 1 i 2 k.c.).

(uchwała z dnia 14 marca 2006 r., III CZP 7/06, G. Misiurek, I. Gromska-Szuster, I. Koper)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Rzecznika Praw Obywatelskich we wniosku z dnia 19 września 2005 r., RPO-505195-IV/05/GR, zagadnienia prawnego:

„Czy powództwo o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym

może wytoczyć każdy, kto ma interes prawny w tym, aby treść księgi wieczystej odpowiadała rzeczywistemu stanowi prawnemu (art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece – jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.)?"

podjął uchwałę:

Powództwo o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym może wytoczyć tylko osoba uprawniona do złożenia wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej (art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm. i art. 626² § 5 k.p.c.).

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 15 marca 2006 r., III CZP 106/05, T. Ereciński, G. Bieniek, H. Ciepła, J. Gudowski, G. Misiurek, H. Pietrkowski, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 16 listopada 2005 r., III Cz 1215/05, zagadnienia prawnego:

„a) Czy dopuszczalne jest nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przez bank, który nabył wierzytelność od innego banku, z którym dłużnik zawarł umowę kredytu, a tym samym czy została spełniona ustawowa przesłanka zawarcia czynności bankowej bezpośrednio z bankiem w rozumieniu art. 97 ust. 2 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku (Dz.U. z 1997 r. Nr 140, poz. 939; tekst jednolity z dnia 13 maja 2002 r. opubl. Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.),

a w przypadku pozytywnej odpowiedzi na powyższe:

b) czy bank, który wystawił tytuł egzekucyjny na podstawie nabytej wierzytelności winien do wniosku o nadanie klauzuli bankowemu tytułowi

egzekucyjnemu załączyć dokumenty przewidziane w art. 788 § 1 *in fine* k.p.c. aby wykazać przejście uprawnień?”

podjął uchwałę:

Dopuszczalne jest nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przez bank, który nabył od innego banku objętą tym tytułem wierzytelność wynikającą z czynności bankowej. Do wniosku o nadanie klauzuli wykonalności należy dołączyć dokumenty określone w art. 788 § 1 k.p.c.

(uchwała z dnia 16 marca 2006 r., III CZP 4/06, B. Myszka, I. Gromska-Szuster, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 6 października 2005 r., II Ca 364/05, zagadnienia prawnego:

„Czy w przypadku ustanowienia i sprzedaży przez Polskie Koleje Państwowe Spółkę Akcyjną w Warszawie odrębnej własności lokalu mieszkalnego jednemu z byłych małżonków, którym wspólnie przysługiwało prawo najmu tego lokalu, a które przy podziale majątku wspólnego przyznane zostało przez sąd tylko jednemu z nich, nabywca może skorzystać z pomniejszeń ceny sprzedaży tego lokalu, o których mowa w art. 44 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego »Polskie Koleje Państwowe« (Dz.U. z 2000 r. Nr 84, poz. 948 ze zm.), które przysługiwałyby mu osobiście na podstawie powołanych przepisów, czy też mógłby także skorzystać z pomniejszeń, które przysługiwałyby na podstawie tych przepisów drugiemu z byłych małżonków na datę prawomocnego podziału majątku, gdyby prawo najmu lokalu zostało przydzielone temu drugiemu małżonkowi?”

podjął uchwałę:

Uprawnienie jednego z byłych małżonków do nabycia lokalu mieszkalnego przy zastosowaniu art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego

"Polskie Koleje Państwowe" (Dz.U. Nr 84, poz. 948 ze zm.) przechodzi na byłego współmałżonka, któremu przy podziale majątku wspólnego przyznane zostało prawo najmu.

(uchwała z dnia 22 marca 2006 r., III CZP 15/06, S. Dąbrowski, J. Górowski, M. Kocon)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 7 listopada 2005 r., X Ga 208/05, zagadnienia prawnego:

„Czy w sytuacji, gdy w terminie z art. 21 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze nie został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika, a dłużnik nadal nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań i w dalszym ciągu istnieją podstawy do ogłoszenia jego upadłości, wskazany w art. 377 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze roczny termin należy liczyć od dnia, w którym powstał obowiązek złożenia takiego wniosku na podstawie art. 21 wskazanej ustawy, czy też od momentu ustania przesłanek uzasadniających złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika?”

podjął uchwałę:

Jeżeli nie złożono wniosku o ogłoszenie upadłości, nie orzeka się zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, gdy postępowanie w tej sprawie nie zostało wszczęte w terminie rocznym od dnia, w którym dłużnik był obowiązany wystąpić o upadłość, to jest od powstania podstawy do ogłoszenia upadłości. Termin ten nie może rozpocząć biegu przed wejściem w życie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.).

(uchwała z dnia 22 marca 2006 r., III CZP 13/06, S. Dąbrowski, J. Górowski, M. Kocon)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 28 października 2005 r., II Cz 1487/05, zagadnienia prawnego:

„Czy przewidziane w art. 914 § 2 k.p.c. zwolnienie wierzyciela od obowiązku dołączenia do wniosku o wyjawienie majątku, złożonego po wszczęciu postępowania egzekucyjnego, tytułu wykonawczego dotyczy tylko toczącej się egzekucji sądowej, czy też egzekucji administracyjnej?”

podjął uchwałę:

Do wniosku urzędu skarbowego złożonego po wszczęciu egzekucji administracyjnej, działającego na podstawie art. 71 § 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (tekst jednolity: Dz.U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954 ze zm.), o nakazanie dłużnikowi wyjawienia majątku należy dołączyć tytuł wykonawczy wskazany w art. 71 § 3 tej ustawy, opatrzony sądową klauzulą wykonalności.

(uchwała z dnia 24 marca 2006 r., III CZP 10/06, S. Dąbrowski, J. Górowski, M. Kocon)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 99/05, zagadnienia prawnego:

„Czy art. 4a ustawy z dnia 19 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1995 r. Nr 1, poz. 2 ze zm.) stanowi prawną podstawę roszczeń samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej wobec Narodowego Funduszu Zdrowia o zwrot kosztów powstałych wskutek realizacji nałożonego tym przepisem obowiązku?”

podjął uchwałę:

Artykuł 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1995 r. Nr 1, poz. 2 ze zm.) stanowi -

w związku z art. 56 k.c. - podstawę roszczenia samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej w stosunku do kasy chorych (Narodowego Funduszu Zdrowia) o zwrot kosztów zwiększonego wynagrodzenia pracowników, jeżeli zakład ten, mimo prawidłowego gospodarowania środkami uzyskanymi na podstawie umowy o udzielenie świadczeń zdrowotnych, nie mógł tych kosztów pokryć w całości lub w części.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 30 marca 2006 r., III CZP 130/05, T. Ereciński, J. Frąckowiak, A. Górski, J. Gudowski, K. Pietrzykowski, K. Zawada, T. Żyżnowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy w Kielcach postanowieniem z dnia 10 stycznia 2006 r., V GUp 12/05, zagadnienia prawnego:

„1. Czy niezłączenie przez wierzyciela będącego osobą prawną do zgłoszenia wierzytelności, wbrew wymaganiom z art. 68 k.p.c., dokumentu wykazującego umocowanie jego organu do działania stanowi brak formalny tegoż zgłoszenia skutkujący jego zwrotem w trybie art. 242 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.) - w sytuacji, gdy wierzyciel ten ma status przedsiębiorcy lub nie posiadając tego statusu jest reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym;

2. czy wierzyciel wskazany w pkt. 1 mający status przedsiębiorcy dopełnia wymagań z art. 68 k.p.c. załączając do zgłoszenia wierzytelności kserokopię odpisu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego poświadczoną za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym?”
podjął uchwałę:

Radca prawny, który jako pełnomocnik wierzyciela będącego osobą prawną dokonuje pierwszej czynności procesowej, polegającej na zgłoszeniu wierzytelności, powinien – pod rygorem przewidzianym w art. 242 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.) – dołączyć do zgłoszenia pełnomocnictwo oraz dokument wykazujący

umocowanie organu osoby prawnej udzielającego pełnomocnictwa. Dokumentem takim może być uwierzytelniona przez niego kopia odpisu z właściwego rejestru.

(uchwała z dnia 30 marca 2006 r., III CZP 14/06, M. Sychowicz, B. Myszka, D. Zawistowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. postanowieniem z dnia 16 grudnia 2005 r., V Ca 531/05, zagadnienia prawnego:

„Czy po zbyciu przez dłużnika zajętej nieruchomości dopuszczalne jest przyłączenie się innego wierzyciela do postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko zbywcy, w sytuacji gdy czynność prawna, w wyniku której nastąpiło zbycie nieruchomości, nie została uznana za bezskuteczną w odniesieniu do roszczeń tego wierzyciela?”

podjął uchwałę:

Wierzyciel osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja z nieruchomości, nie może po zbyciu zajętej nieruchomości przyłączyć się do postępowania egzekucyjnego, chyba że zbycie zostało uznane w stosunku do niego za bezskuteczne.

(uchwała z dnia 30 marca 2006 r., III CZP 16/06, M. Sychowicz, B. Myszka, D. Zawistowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 30 listopada 2005 r., II Cz 1090/05, zagadnienia prawnego:

„Czy stosownie do § 36 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. z 1996 r. Nr 154, poz. 753) istnieje obowiązek uiszczenia wpisu od wniosku

o wykreślenie hipoteki w sytuacji, gdy obowiązek uiszczenia wpisu od wniosku o wpis tego prawa nie istniał, ze względu na regulację zawartą w § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 czerwca 1998 r. w sprawie określenia ulgowych stawek opłat sądowych oraz zwolnień od tych opłat w sprawach o zabezpieczenie należności z tytułu udzielanych przez banki kredytów, pożyczek pieniężnych, gwarancji bankowych i poręczeń (Dz.U. z 1998 r. Nr 87, poz. 854)?”

podjął uchwałę:

Obowiązek uiszczenia wpisu od wniosku o wykreślenie hipoteki, wynikający z § 36 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 154, poz. 753 ze zm.), istniał także wtedy, gdy wniosek o wpis tego prawa nie podlegał opłacie na podstawie § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 czerwca 1998 r. w sprawie określenia ulgowych stawek opłat sądowych oraz zwolnień od tych opłat w sprawach o zabezpieczenie należności z tytułu udzielanych przez banki kredytów, pożyczek pieniężnych, gwarancji bankowych i poręczeń (Dz.U. Nr 87, poz. 554).

(uchwała z dnia 30 marca 2006 r., III CZP 18/06, M. Sychowicz, B. Myszk, D. Zawistowski)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNĘCIA

III CZP 21/06

„Czy ograniczenia możliwości wynajmu lokalu mieszkalnego przewidziane w statucie spółdzielni mieszkaniowej tamują powstanie roszczenia odszkodowawczego tejże spółdzielni przeciwko Gminie, o którym mowa w art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 14 lutego 2006 r., II Ca 25/06, B. Puchalska, B. Suter, M. Trzaska)

Przedstawione zagadnienie prawne powstało w sprawie, w której na mocy wyroku sądowego została orzeczona eksmisja osób zajmujących lokal mieszkalny należący do spółdzielni i jednocześnie zostało ustalone prawo jednego z pozwanych do lokalu socjalnego. Obowiązek zapewnienia lokalu socjalnego spoczywał na gminie, ale nie został on zrealizowany.

Statut spółdzielni przewidywał, że odzyskany przez spółdzielnię lokal mieszkalny zarząd przeznaczą do przetargu, jednak w pierwszej kolejności organizowany jest przetarg ograniczony dla członków oczekujących, a w przypadku niewyłonienia nabywcy w takim trybie, organizowany jest przetarg nieograniczony. W wyjątkowych przypadkach, tj. jeżeli umożliwi to odzyskanie przez spółdzielnię innego lokalu, zarząd może odstąpić od trybu przetargowego i przeznaczyć odzyskany lokal do wynajęcia.

Dla rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego istotne znaczenie ma kwestia czy z uwagi na samoograniczenie korzystania z prawa własności, poprzez niemożność wynajmu określonej grupy lokali, spółdzielnia została pozbawiona możliwości dochodzenia odszkodowania w oparciu o przepis art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów...; dalej: „u.o.p.l.”)

W ocenie Sądu Okręgowego, spółdzielni nie przysługuje odszkodowanie na podstawie art. 18 ust. 4 u.o.p.l., gdyż roszczenie przewidziane w tym przepisie jest roszczeniem odszkodowawczym, a nie swoistą karą ustawową. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawia wykładnia literalna oraz systemowa. Przyjęcie koncepcji odszkodowawczej skutkuje uznaniem, że art. 18 ust. 4 u.o.p.l. jest przepisem szczególnym w stosunku do unormowań odpowiedzialności odszkodowawczej zawartych w kodeksie cywilnym. Podmiot dochodzący odszkodowania musi wykazać, że w wyniku niedostarczenia przez gminę lokalu socjalnego poniósł szkodę, natomiast szkodę tę właściciel lokalu poniesie wtedy, gdy pomimo istnienia realnych możliwości wynajęcia lokalu na wolnym rynku, lokalu nie może wynająć. W sytuacji gdy gmina nie mogła wynająć przedmiotowego lokalu, nie poniosła z tego tytułu żadnej szkody, w związku z czym nie może żądać na tej podstawie odszkodowania.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy przedstawił rozbieżności występujące w doktrynie na gruncie wykładni art. 18 u.o.p.l. Zwrócił uwagę na odmienne stanowisko, zgodnie z którym art. 18 ust. 4 u.o.p.l. reguluje odpowiedzialność gminy w sposób autonomiczny i niezależny od zasad odpowiedzialności odszkodowawczej określonych w kodeksie cywilnym, a obowiązek naprawienia szkody przez gminę jest niezależny od szkody, którą właściciel faktycznie poniósł, co zbliża tę instytucję do kary ustawowej. W tym kontekście art. 18 ust. 4 u.o.p.l. należy rozumieć jako wskazujący jedynie sposób obliczenia odszkodowania przysługującego niezależnie od tego, czy właściciel może faktycznie lokal wynająć, czy też nie może tego uczynić z uwagi na ograniczenia zawarte w statucie.

E.S.S.

*

III CZP 22/06

„Czy »osoba zainteresowana« w rozumieniu art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24 ze zm.) jest określeniem swoistym tej ustawy i poza osobami fizycznymi oraz prawnymi uwzględnia także »inne jednostki organizacyjne«, którym ustawodawca w art. 31 ustawy pr. pr. przyznał legitymację do złożenia wniosku o opublikowanie sprostowania i odpowiedzi?»

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 stycznia 2006 r., I ACa 408/05, K. Polańska-Farion, G. Kunicka, B. Świerczakowski)

We wstępie uzasadnienia Sąd Apelacyjny zdefiniował pojęcie zdolności sądowej powołując się na art. 64 § 1 k.p.c. Zaznaczył, że paragraf drugi tego przepisu przyznaje zdolność sądową organizacjom społecznym dopuszczonym do działania na podstawie obowiązujących przepisów, choćby nie posiadały osobowości prawnej. Zgodnie z art. 202 ust. 1 i 2 Konstytucji i art. 1 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (Dz.U. z 2001 r. Nr 85, poz. 937 ze zm.), Najwyższa Izba Kontroli jest naczelnym organem kontroli państwowej i podlega Sejmowi. Sąd Apelacyjny uznał zatem, że NIK nie należy do podmiotów posiadających zdolność sądową na mocy art. 64 § 2 k.p.c.

Pojęcie osobowości prawnej zostało uregulowane w art. 33 k.c. Zgodnie z tym przepisem, osobami prawnymi są Skarb Państwa i jednostki organizacyjne, którym przepisy szczególne przyznają osobowość prawną. Przepisy Konstytucji, ustawy o NIK, ani żadnej innej ustawy nie przyznały NIK osobowości prawnej.

Stosownie do art. 33¹ § 1 k.c., przepisy o osobach prawnych stosuje się do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Podmiotom tym ustawodawca zazwyczaj przyznaje zdolność sądową.

Sąd Apelacyjny odniósł się również do zagadnienia zdolności sądowej pracodawcy, który nie ma osobowości prawnej (art. 460 § 1 k.p.c.), w sprawach pracowniczych NIK wielokrotnie był bowiem stroną postępowania. Zgodnie z § 19 ust. 2 pkt 10 statutu NIK, Departament Prawny reprezentuje NIK w postępowaniu sądowym w sprawach, w których jest ona stroną.

W ocenie Sądu, żądanie opublikowania sprostowania wiadomości nieprawdziwej lub nieścisłej podlega rozpoznaniu na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz.U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24 ze zm.). Warunkiem dochodzenia takiego żądania w postępowaniu sądowym jest uprzednia odmowa opublikowania sprostowania, niewystarczające opublikowanie sprostowania lub nie ukazanie się sprostowania w określonym terminie. W każdym z ww. przypadków wystąpienie z powództwem musi być poprzedzone wnioskiem o sprostowanie złożonym na podstawie art. 31 Prawa prasowego. Ustawa nie

precyzuje jednak tego pojęcia w sposób ścisły. Sąd Apelacyjny, uwzględniając art. 32 ust. 8 ustawy, uznał, że pojęcie to nie obejmuje naczelných i centralnych organów administracji państwowej.

NIK, jako naczelny organ kontroli państwowej, była legitymowana do złożenia wniosku o opublikowanie sprostowania, Sąd Apelacyjny powziął jednak wątpliwość jako „inna jednostka organizacyjna” korzysta ona ze zdolności sądowej w zakresie roszczenia o opublikowanie sprostowania uregulowanego w art. 39 ust. 1 Prawa prasowego, przepis ten uprawnia bowiem do wystąpienia z takim powództwem „osobę zainteresowaną”, a pojęcie to również nie zostało zdefiniowane w ustawie. Sąd, dokonując wykładni językowej tego pojęcia, odniósł się, w sposób szczególny, do pojęcia „osoba”, które zostało użyte w tytule II księgi pierwszej kodeksu cywilnego. Do kategorii osób należy zaliczyć osoby fizyczne, prawne i jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Ustawodawca, nadając zdolność prawną, zazwyczaj precyzyjnie stwierdzał, że dana jednostka organizacyjna może pozywać i być pozywaną. Przepis art. 31 Prawa prasowego takiej regulacji nie przewiduje względem „innej jednostki organizacyjnej”.

W konkluzji Sąd Apelacyjny uznał, że art. 33¹ § 1 k.c. nie ma w sprawie zastosowania, a przepisy kodeksu cywilnego oraz kodeksu postępowania cywilnego nie dają podstaw do przyjęcia, że NIK ma zdolność sądową. Sąd ten zauważył jednak, że ustawa przyznaje „innej jednostce organizacyjnej” zdolność do zainicjowania postępowania, którego częścią może być proces sądowy. Podmioty te, aby mogły w pełni realizować prawo do żądania opublikowania sprostowania lub odpowiedzi, muszą mieć pełną zdolność sądową.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, względy celowościowe przemawiają za taką interpretacją pojęcia „osoba zainteresowana”, aby pokryło się ono z katalogiem podmiotów uprawnionych do złożenia wniosku o sprostowanie. Przyjęcie takiej wykładni sprawiłoby, że pojęcie „osoba zainteresowana” stałoby się swoistym określeniem prawa procesowego, obejmującym obok podmiotów wymienionych w art. 64 k.p.c. również „inne jednostki organizacyjne” w rozumieniu art. 31 Prawa prasowego.

E.S.S.

III CZP 23/06

„1. Czy nałożony na dłużnika obowiązek usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych wierzyciela, polegający na zamieszczeniu odpowiedniej treści oświadczenia w prasie lub też umieszczeniu go w innym miejscu (np. na tablicy ogłoszeń), stanowi tzw. czynność zastępowalną, egzekwowaną przy zastosowaniu art. 1049 k.p.c., czy też podlega on, jako tzw. czynność niezastępowalna, egzekucji w trybie określonym w art. 1050 k.p.c.?”

2. Czy sąd, działając jako organ egzekucyjny, jest związany wnioskiem wierzyciela co do wskazanego w nim sposobu egzekucji świadczenia niepieniężnego, a w związku z tym – w razie stwierdzenia, że niezasadna jest egzekucja wedle sposobu oznaczonego przez wierzyciela – winien taki wniosek oddalić, czy też powinien zastosować środki przymuszające przewidziane we właściwym przepisie, bez względu na treść wniosku egzekucyjnego?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 10 lutego 2006 r., I Cz 44/06, W. Grajdura, E. Panek, M. Sadecki)

Sąd Okręgowy przedstawił kilka ogólnych uwag dotyczących egzekucji świadczeń. Zwrócił szczególną uwagę na dwa sposoby egzekucji świadczeń niepieniężnych, tj. na egzekucję z czynności, które mogą być wykonywane przez osobę inną niż dłużnik, tzw. czynności zastępowalnych (art. 1049 k.p.c.), oraz egzekucję z czynności, których inna osoba nie może wykonać za dłużnika i wykonanie to zależy wyłącznie od jego woli, tzw. czynności niezastępowalnych (art. 1050 k.p.c.).

Sąd Okręgowy przedstawił stanowisko doktryny, że czynności potrzebne do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego, w szczególności przez publiczne ogłoszenie oświadczenia o odpowiedniej treści i we właściwej formie, powinny być zaliczone do tzw. czynności niezastępowalnych. Sąd Najwyższy tylko raz wypowiedział się w tej kwestii, tj. w wyroku z dnia 6 października 1972 r. (I CR 274/72, niepubl.) i wyraził pogląd odmienny od stanowiska doktryny. Stwierdził, że w toku postępowania egzekucyjnego możliwe jest upoważnienie wierzyciela do wykonania zastępczego przez upoważnienie go do dokonania odpowiednich ogłoszeń.

Sąd Okręgowy zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego oraz zauważył, że wykładnia literalna i funkcjonalna art. 1049 i 1050 k.p.c. przemawiają za uznaniem

obowiązku upublicznienia określonego w tytule egzekucyjnym oświadczenia za czynność zastępowalną, nie mamy tu bowiem do czynienia z koniecznością osobistego i zależnego wyłącznie od woli dłużnika działania. Sąd kierujący pytanie zaznaczył jednak, że inna byłaby ocena sprawy, gdyby sprawca naruszenia został zobligowany w postępowaniu rozpoznawczym do wygłoszenia przed określonym gremium lub wobec wierzyciela formuły przeproszenia lub odwołania nieprawdziwych stwierdzeń. Względy natury praktycznej również przemawiają za uznaniem czynności polegającej na zamieszczeniu określonego oświadczenia w prasie lub innym dostępnym dla ogółu miejscu jako obowiązku egzekwowanego przy zastosowaniu art. 1049 k.p.c. W przypadku bezczynności dłużnika wierzyciel łatwo i szybko może spowodować własnym działaniem realizację tytułu wykonawczego oraz doprowadzić do urzeczywistnienia się zagwarantowanej mu ochrony.

Drugie z przedstawionych zagadnień dotyczy kwestii związania sądu – organu egzekucyjnego wnioskiem egzekucyjnym. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że art. 797 k.p.c. jest przepisem ogólnym i odnosi się do egzekucji wszczynanej zarówno przed komornikiem, jak i przed sądem. Przepis ten reguluje również warunki i wymagania formalne dotyczące zainicjowania postępowania egzekucyjnego. Wskazuje dwa obligatoryjne składniki wniosku egzekucyjnego. Sąd Okręgowy powołał się na pogląd doktryny, zgodnie z którym określenie we wniosku świadczenia, które ma być wymuszone na dłużniku oraz sposobu egzekucji ma podstawowe znaczenie dla wyznaczenia przedmiotu i zakresu egzekucji, gdyż organ egzekucyjny jest tym wnioskiem związany. Sąd Okręgowy zaznaczył, że organ egzekucyjny przed podjęciem pierwszej czynności egzekucyjnej powinien przeprowadzić badanie wniosku pod względem formalnym oraz jego dopuszczalności i zasadności. Zagadnienie zasadności żądania wiąże się ściśle z problematyką przesłanek materialnych egzekucji, wśród których należy wyróżnić m.in. przesłanki negatywne, tj. określone przeszkody materialne. Zaistnienie którejkolwiek z negatywnych przesłanek materialnych powoduje odmowę wszczęcia egzekucji, wyrażoną w postanowieniu o oddaleniu wniosku wierzyciela.

Sposoby egzekucji określone w art. 1049 i 1050 są różne i wzajemnie się wykluczają. Uwzględniając brzmienie art. 797 k.p.c. należy uznać, że wierzyciel zobowiązany jest oznaczyć we wniosku egzekucyjnym sposób egzekucji. Obok wskazania świadczenia podlegającego przymusowemu wykonaniu wierzyciel musi

zatem zamieścić we wniosku albo żądanie upoważnienia do dokonania czynności na koszt dłużnika (art. 1049 k.p.c.), albo żądanie wyznaczenia dłużnikowi terminu do wykonania czynności z zagrożeniem grzywny w razie niewykonania jej w tym terminie (art. 1050 k.p.c.).

Konkludując, organ egzekucyjny po zbadaniu wniosku egzekucyjnego pod względem braków formalnych i stwierdzeniu braku przeszkód procesowych powodujących jego niedopuszczalność powinien poddać go kontroli pod kątem realizacji przesłanek materialnych. Efektem tego badania powinno być wydanie postanowienia o oddaleniu wniosku, jeżeli organ egzekucyjny dojdzie do przekonania, że zachodzi sprzeczność pomiędzy wskazanym przez wierzyciela sposobem egzekucji, którym jest związany, a treścią obowiązku zawartego w tytule egzekucyjnym. W ocenie Sądu, zastosowanie z urzędu innego niż wskazał wierzyciel sposobu egzekucji byłoby naruszeniem art. 797 k.p.c. i podważałoby sens wymogu oznaczania przez niego sposobu egzekucji.

E.S.S.

*

III CZP 24/06

„Czy uprawnienie określone w art. 21 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jednolity: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) do żądania połączenia kilku nieruchomości w księdze wieczystej w jedną nieruchomość służy także wieczystemu użytkownikowi?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 7 lutego 2006 r., II Ca 6/06, G. Kobus, J. Strabel, M. Kołcz)

W ocenie Sądu Okręgowego, przedstawione zagadnienie prawne dotyczy kwestii, czy skuteczność złożenia przez wieczystego użytkownika wniosku o połączenie wieczystoksięgowe nieruchomości objętych prawem wieczystego użytkownika zależy od zgody właściciela gruntu, czy ze względu na podobieństwo między prawem użytkownika wieczystego i prawem własności oraz istotne ograniczenie, jakim byłby wymóg uzyskania zgody właściciela gruntu, należy przyjąć, że art. 21 u.k.w.h. ma zastosowanie również do wieczystego użytkownika.

Sąd Okręgowy opowiedział się za drugą z przedstawionych koncepcji. Uznał, że uprawnienie do rozporządzania prawem użytkownika wieczystego jest atrybutem tego prawa i uzależnienie skuteczności wniosku użytkownika wieczystego od woli właściciela nie ma uzasadnienia w przepisach kodeksu cywilnego. Poza tym w kwestiach nieuregulowanych w art. 232-243 k.c. stosuje się, w drodze analogii, przepisy o własności, a nie o ograniczonych prawach rzeczowych.

Sąd Okręgowy zauważył również odmienne stanowisko, zgodnie z którym skuteczność ww. wniosku wieczystego użytkownika uzależniona jest od zgody właściciela, ponieważ mimo znacznego podobieństwa do prawa własności użytkowanie wieczyste jest prawem na rzeczy cudzej. Sąd kierujący pytanie powołał się na podobny pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2003 r., V CK 278/02, niepubl.

E.S.S.

*

III CZP 25/06

„Czy prawo zaliczania, realizowane roszczeniem o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie przeniesienia własności nieruchomości rolnej stanowiącej własność Skarbu Państwa po wejściu w życie ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej podlega przewidzianym w niej ograniczeniom?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2005 r., I ACa 226/04, A. Owczarek, L. Sularzycka, E. Jefimko)

Przedstawione zagadnienie prawne wyłoniło się w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Zgodnie z art. 316 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., na tym etapie postępowania sąd wydaje wyrok na podstawie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. W sprawie po wydaniu orzeczenia przez sąd pierwszej instancji powódka, wykonując prawo zaliczenia, nabyła prawo własności nieruchomości

stanowiących własność Skarbu Państwa, co stanowi nowy fakt w rozumieniu art. 381 k.p.c., zobowiązującego sąd drugiej instancji do uwzględnienia zmian w stanie faktycznym i prawnym sprawy wpływających na treść orzeczenia.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że dla rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego istotne znaczenie ma relacja między ustawą z dnia 12 grudnia 2003 r. o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży lub opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami państwa polskiego (Dz.U. z 2004 r. Nr 6, poz. 39) oraz ustawą z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 169, poz. 1418).

Wątpliwości kierującego pytanie prawne dotyczą zakresu zastosowania ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty oraz dopuszczalności przyjęcia tej ustawy jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia ze względu na brak w niej przepisów przejściowych. Dla oceny roszczenia o zobowiązanie do zawarcia umowy sprzedaży prawa własności nieruchomości rolnych, które powódka wywodzi z oświadczeń woli prawokształtujących złożonych podczas przetargu ustnego nieograniczonego, ww. ustawa nie ma znaczenia, gdyż podstawą prawną rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji powinny być przepisy obowiązujące w dacie zamknięcia przetargu i wyłonienia kandydata na nabywcę, tj. przepisy ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o zaliczaniu na poczet ceny... Ustalenie, która z ww. ustaw powinna stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia ma jednak zasadnicze znaczenie dla oceny zasadności roszczenia o ukształtowanie stosunku prawnego przez umorzenie zobowiązania nabywcy z tytułu ciężącego na nim świadczenia wzajemnego (zapłaty ceny) z jednoczesnym potwierdzeniem zmiany sposobu jego wykonania przez zaliczenie wartości nieruchomości pozostawionych poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z art. 3 k.c., stanowiącym podstawową zasadę prawa intertemporalnego, ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że taki skutek wynika z jej brzmienia lub celu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zasada ta mogłaby przemawiać za odpowiednim zastosowaniem art. 212 ustawy o gospodarce nieruchomościami w związku z art. 32 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, co mogłoby z kolei skutkować niedopuszczalnością uwzględnienia

ograniczeń, przewidzianych w ustawie z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty..., wynikających z górnej granicy zaliczeń oraz skorzystania w późniejszym okresie z uprawnienia do dalszych zaliczeń dokonanych na podstawie ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o zaliczaniu na poczet ceny sprzedaży ...

Sąd Apelacyjny zaznaczył, że w sprawie występuje bardzo złożony stan faktyczny, który należy uznać jako zdarzenie prawne złożone, gdzie poszczególne zdarzenia prawnie relewantne są oddalone w czasie. Takie zdarzenie prawne może być zrealizowane, gdy wystąpi ostatni fakt należący do stanu faktycznego, zatem całe zdarzenie prawne powinno być oceniane według ustawy obowiązującej w czasie, gdy miał miejsce ostatni objęty nim fakt. Sąd Apelacyjny przedstawił następnie różne poglądy doktryny w tym zakresie i ostatecznie uznał, że wykonanie umowy wzajemnej, stanowiące czynność faktyczną i prawną, podlega prawu obowiązującemu w dacie wykonania umowy, które może być odmienne od prawa obowiązującego w dacie zawarcia umowy.

Zgodnie z art. 488 § 1 k.c., świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych powinny być spełnione jednocześnie, chyba że z umowy, ustawy albo z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu wynika, że jedna ze stron zobowiązana jest do wcześniejszego świadczenia. Oświadczenie woli w przedmiocie skorzystania z prawa do zaliczania nie wymaga formy aktu notarialnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ma podstaw do przyjęcia, że powódka spełniła świadczenie wykonując umowę, ale należy uznać że zamierza to osiągnąć przez prawokształtujące orzeczenie sądu. Sąd kierujący pytanie zauważył również, że szczególny sposób wykonania zobowiązania wymagał współdziałania zbywcy polegającego na woli przyjęcia takiego świadczenia oraz na złożeniu przez niego oświadczenia o zaliczeniu go na poczet wykonania umowy. W przypadku uwzględnienia powództwa w tej części realizacja zobowiązania nastąpiłaby w dacie uprawomocnienia się orzeczenia.

Sąd Apelacyjny zauważył również, że przyjęcie stanowiska, iż podstawą prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie oznaczenia sposobu dokonania zapłaty przez nabywcę poprzez zaliczenie wartości nieruchomości pozostawionych na terenach nie wchodzących w skład obecnego obszaru państwa na poczet ceny sprzedaży nieruchomości rolnej zamiast świadczenia pieniężnego jest ustawa z dnia 8 lipca 2005

r. o realizacji prawa do rekompensaty... powoduje powstanie dalszych wątpliwości skutkujących występowaniem kolejnych zagadnień prawnych.

E.S.S.

*

III CZP 26/06

„Czy w następstwie zrzeczenia się przez osobę fizyczną prawa wieczystego użytkowania gruntu będącego własnością Skarbu Państwa prawo wieczystego użytkowania wygasa, czy też właściwa gmina na podstawie art. 179 § 2 k.c. w zw. z art. 237 k.c. staje się wieczystym użytkownikiem tej nieruchomości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 19 stycznia 2006 r., III Ca 1404/05, T. Kołeczko-Wacławik, G. Sobczyk, A. Wyraz)

Sąd Okręgowy zauważył, że przepisy kodeksu cywilnego nie przewidują możliwości zrzeczenia się przez użytkownika wieczystego przysługującego mu prawa. Jedynie z przepisów szczególnych, tj. z art. 16 ustawy o gospodarce nieruchomościami, wynika możliwość zrzeczenia się tego prawa przez państwowe i samorządowe osoby prawne. Przepis ten odnosi się tylko do wskazanych w nim podmiotów, zatem nie ma zastosowania do osób fizycznych.

W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje jednak pogląd uznający możliwość zrzeczenia się wieczystego użytkowania również przez podmioty niewymienione w art. 16 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Możliwość ta wynika z zastosowania do użytkowania wieczystego, w drodze analogii, art. 179 k.c.

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą jednak bytu wieczystego użytkowania w sytuacji, w której złożone zostało oświadczenie o zrzeczeniu się tego prawa. Sąd kierujący pytanie opowiedział się za wygaśnięciem prawa wieczystego użytkowania w następstwie złożenia takiego oświadczenia, prawo użytkowania wieczystego jest bowiem prawem pośrednim pomiędzy prawem własności a ograniczonymi prawami na rzeczy cudzej. Skutki zrzeczenia się tego prawa porównać zatem można do skutków zrzeczenia się ograniczonego prawa rzeczowego określonych w art. 246 § 1 k.c.,

a przepis ten przewiduje wygaśnięcie ograniczonego prawa rzeczowego na skutek zrzeczenia się go.

Sąd Okręgowy uznał, że skutki zrzeczenia się prawa wieczystego użytkowania można również porównać do skutków rozwiązania umowy wieczystego użytkowania wskazanych w art. 33 ustawy o gospodarce nieruchomościami. W takim przypadku zrzeczenie się użytkowania wieczystego nie powoduje przeniesienia prawa ani na właściciela nieruchomości ani na żaden inny podmiot, a skutkuje jedynie zwolnieniem prawa własności z obciążeń. Za przyjęciem tego poglądu przemawia również wykładnia celowościowa art. 179 § 2 k.c.

Sąd Okręgowy zauważył, że w piśmiennictwie oraz w orzecznictwie został również wyrażony przeciwny pogląd zakładający, że w wyniku zrzeczenia się wieczystego użytkowania przez osobę, do której nie ma zastosowania art. 16 ustawy o gospodarce nieruchomościami, następuje przejście tego prawa na gminę. W przypadku, gdy nieruchomość jest własnością gminy prawo wieczystego użytkowania wygasa na skutek konfuzji, natomiast gdy nieruchomość jest własnością Skarbu Państwa użytkownikiem wieczystym staje się gmina.

E.S.S.

*

III CZP 27/06

„Czy możliwe jest udzielenie dalszego pełnomocnictwa przez adwokata aplikantowi radcowskiemu?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 lutego 2006 r., I ACa 1862/05, Z. Kawińska-Szwed, S. Kalus, T. Pidzik)

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w dotychczasowej judykaturze Sąd Najwyższy w sposób jednoznaczny wskazał, iż występowanie w sprawie w charakterze pełnomocnika strony osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania co powoduje nieważność postępowania. Jednocześnie Sąd drugiej instancji przypomniał, że zgodnie z dominującym stanowiskiem uchybienie to nie może być usunięte w drodze zatwierdzenia przez stronę czynności dokonanych przez tę osobę oraz że sąd z urzędu powinien badać,

czy osoba występująca w charakterze pełnomocnika strony może być tym pełnomocnikiem.

Zdaniem Sądu kierującego pytanie prawne, w związku z daleko idącymi skutkami braku należytego umocowania i istniejącą praktyką udzielania przez adwokatów pełnomocnictw substytucyjnych aplikantom radcowskim niezbędnym jest udzielenie odpowiedzi na postawione w sentencji postanowienia pytanie prawne.

W przedmiotowej kwestii brak wyraźnej regulacji, zgodnie bowiem z treścią art. 91 pkt 3 k.p.c. możliwe jest udzielanie przez pełnomocnika (także adwokata) dalszego pełnomocnictwa adwokatowi lub radcy prawnemu, natomiast nie przewidziano możliwości udzielania pełnomocnictwa substytucyjnego aplikantowi radcowskiemu. Z kolei przepisy ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze wyraźnie regulują tylko możliwość zastępowania adwokata przez aplikanta adwokackiego, nie wspominają natomiast o aplikantach radcowskich.

Na gruncie takiego stanu prawnego, zdaniem Sądu drugiej instancji, można przyjąć stanowisko, że skoro właściwe przepisy wprost nie przewidują możliwości udzielenia dalszego pełnomocnictwa przez adwokata aplikantowi radcowskiemu to nie jest to dopuszczalne.

Wydaje się, że wniosek taki potwierdza także zmiana art. 35¹ ustawy z dnia 26 maja 1982 r. o radcach prawnych i wskazanie w ust. 5 tegoż przepisu, iż aplikant adwokacki może zastępować radcę prawnego na takich samych zasadach jak adwokata, jeżeli radca prawny jest współnikiem w spółce adwokacko-radcowskiej (zmiana ta obowiązuje od dnia 10 września 2005 r.). Z drugiej jednak strony wskazać należy, że Prawo o adwokaturze nie uregulowało, na rzecz kogo może być udzielana substytucja przez adwokata, a nie ma racjonalnych powodów, dla których należałoby różnicować możliwość udzielania dalszego pełnomocnictwa pomiędzy adwokatem a radcą prawnym.

A.Z.

*

III CZP 28/06

„Czy wspólnota mieszkaniowa może podjąć uchwałę o obciążeniu właścicieli lokali obowiązkiem zapłaty zaległych świadczeń wynikających

z zawartej przez nią umowy z dostawcą energii cieplnej, jeżeli energia ta była przeznaczona i została faktycznie spożytkowana na potrzeby nieruchomości lokalowych?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 1 marca 2006 r., I Ca 26/06, K. Nowaczyński, A. Kuta, A. Ratkowska)

Wspólnotę mieszkaniową tworzy ogół właścicieli lokali. To oni podejmują uchwały dotyczące czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu nieruchomością wspólną. Zarządzanie nieruchomością wspólną natomiast to, m. in. ustalanie i pobieranie zaliczek na koszty jej utrzymania, do których należą również opłaty za dostawę energii cieplnej w części dotyczącej nieruchomości wspólnej. Za zobowiązania wynikające z tych dostaw odpowiada wspólnota. Zaskarżona uchwała dotyczy energii cieplnej zużytej na potrzeby ogrzania nieruchomości lokalowych i nieruchomości wspólnej, zatem wykracza ona poza problematykę zarządu nieruchomością wspólną i z tego względu nie może być przedmiotem uchwały właścicieli lokali. Uchwała ta jest niezgodna z prawem i podlega uchyleniu. Nie ma natomiast znaczenia, że umowę o dostawę energii cieplnej zawarła wspólnota mieszkaniowa. Pobierając od właścicieli środki na pokrycie kosztów zużytej energii cieplnej występowała ona bowiem w roli „pośrednika” między dostawcą energii a członkami wspólnoty.

Sąd Okręgowy wyodrębnił również pogląd, zgodnie z którym rola wspólnoty ogranicza się do usługi świadczonej na rzecz każdego właściciela lokalu z osobna, a uchybienia w obowiązku zapłaty obciążają tylko tego, kto pozostaje w opóźnieniu.

Uwzględniając cel gospodarczy umowy z dostawcą energii cieplnej, którym jest ogrzanie lokali i dostarczenie do nich ciepłej wody, należy uznać, że wspólnota mogła zawrzeć jedynie umowę, której celem była dostawa energii cieplnej do lokali, gdyż członkowie wspólnoty powinni sami o to zadbać.

Odnosząc się do przedstawionego zagadnienia, Sąd Okręgowy zauważył, że zakres czynności wymagających uchwały właścicieli lokali nie został unormowany w sposób zupełny. Uchwały mogą jednak dotyczyć kwestii, które nie należą do problematyki zarządu nieruchomością wspólną. W ocenie Sądu, oddzielenie spraw dotyczących nieruchomości wspólnej od właściwych jedynie lokalom nie jest czasem możliwe. Sytuacja taka ma miejsce np. w przypadku obowiązku uiszczania zaliczek na

utrzymanie porządku i czystości. Być może nie ma zatem przeszkód do podejmowania przez wspólnotę uchwał dotyczących kosztów utrzymania lokali należących do sfery zainteresowania członków wspólnoty z powodu bezpośredniego związku z czynnościami składającymi się na zarząd nieruchomością wspólną. Sąd Okręgowy uznał, że taki związek istnieje pomiędzy obowiązkiem łożenia przez każdego z właścicieli na pokrycie kosztów ogrzewania jego lokalu lub na zaspokojenie długu powstałego wobec dostawcy energii a potrzebą zapewnienia ciągłości dostaw energii cieplnej.

E.S.S.

*

III CZP 29/06

„Czy w przypadku skierowania egzekucji do przedmiotu wchodzącego w skład majątku odrębnego (osobistego) małżonka dłużnika, przeciwko któremu została nadana klauzula wykonalności w trybie art. 787 k.p.c. – dopuszczalność egzekucji ustalana jest w następstwie wniosku małżonka dłużnika o umorzenie postępowania egzekucyjnego (art. 825 pkt 3 w związku z art. 837 k.p.c.) lub skargi tegoż na czynność komornika, albo działania podjętego przez sąd z urzędu w trybie art. 759 § 2 k.p.c., czy też wyłączną drogą rozstrzygnięcia tej kwestii jest powództwo małżonka dłużnika o zwolnienie od egzekucji (art. 841 k.p.c.)?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 24 lutego 2006 r., I Cz 30/06, W. Grajdura, E. Panek, M. Sadecki)

We wstępie obszernego uzasadnienia Sąd Okręgowy przedstawił ogólną charakterystykę postępowania egzekucyjnego oraz rozbieżność występującą w doktrynie i w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zakresie środków ochrony prawnej przysługujących małżonkowi dłużnika, przeciwko któremu nadano klauzulę wykonalności w sytuacji, w której egzekucja została skierowana przeciwko rzeczom lub prawom wchodzącym w skład jego majątku odrębnego (osobistego).

Sąd kierujący pytanie zauważył, że z treści art. 319 k.p.c. oraz 837 k.p.c. nie wynika wprost forma środka prawnego, za pomocą którego dłużnik może powoływać

się na ograniczenie swej odpowiedzialności. Z przepisów tych wynika jedynie, że może to uczynić w toku postępowania egzekucyjnego. W ocenie tego Sądu powstaje zatem pytanie czy „powołanie się” na ograniczenie odpowiedzialności powinno nastąpić w formie wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego skierowanego do organu egzekucyjnego lub skargi na czynności komornika wnoszonej do sądu egzekucyjnego, czy przez wytoczenie powództwa przeciwegzekucyjnego.

Sąd Okręgowy uznał, że małżonek dłużnika podnosząc zarzut, iż dany przedmiot należy do jego majątku odrębnego, nie może domagać się uwzględnienia materialnych przesłanek uzasadniających ograniczenie jego odpowiedzialności w egzekucji na podstawie wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego ani skargi na czynności komornika. Podobnie na mocy zarządzeń wydawanych na podstawie art. 759 § 2 k.p.c. nie może dojść do rozstrzygnięcia o zasadności tego rodzaju twierdzeń małżonka dłużnika. Wprawdzie zarządzenia z art. 759 § 2 k.p.c. mogą dotyczyć nie tylko formalnej, lecz także merytorycznej strony postępowania egzekucyjnego, ale jako zarządzenia o charakterze nadzorczym odnoszą się do prawidłowości podjętych czynności egzekucyjnych ocenianych według prawa procesowego. Komornik nie jest uprawniony do dokonywania ustaleń materialnoprawnych w toku prowadzonej egzekucji, badania zasadności i wymagalności roszczenia stwierdzonego w tytule egzekucyjnym. Postępowanie egzekucyjne powinno bowiem zmierzać do szybkiego i efektywnego zaspokojenia wierzyciela. Z tego względu komornik nie może badać zarzutów materialnych osób trzecich. Kognicja sądu egzekucyjnego również nie obejmuje takich badań i ustaleń, sąd w ramach skargi na czynności komornika uprawniony jest bowiem tylko do kontroli zgodności działania organu egzekucyjnego z prawem formalnym. Powództwo opozycyjne przewidziane w art. 840 § 1 k.p.c. stwarza natomiast możliwość żądania przez dłużnika pozbawienia lub ograniczenia tytułu wykonawczego wykonalności, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Przyznanie małżonkowi dłużnika prawa do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności nie może jednak dojść do skutku na podstawie powództwa opozycyjnego z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., ponieważ nie dochodzi tu do wygaśnięcia zobowiązania, tylko do ograniczenia odpowiedzialności do określonej masy majątkowej.

W ocenie sądu kierującego pytanie, środkiem właściwym do realizacji przez małżonka dłużnika, przeciwko któremu nadano klauzulę wykonalności w trybie art. 787 k.p.c., uprawnienia z art. 837 k.p.c. jest powództwo ekscydencyjne. Gwarantuje ono pełną ochronę praw małżonka dłużnika przez wykazanie niedopuszczalności egzekucji skierowanej do składnika należącego do jego majątku odrębnego i unicestwienie tej egzekucji. Stanowisko to jest uzasadnione również koniecznością zapewnienia każdej osobie należytej ochrony prawa własności, która jest jedną z podstawowych zasad konstytucyjnych. Poza tym wykładnia art. 841 § 1 k.p.c., uwzględniająca dyrektywy wynikające z art. 8 ust. 2 Konstytucji, pozwala uznać małżonka dłużnika jako osobę trzecią w rozumieniu art. 841 k.p.c., która jest legitymowana do żądania zwolnienia określonego przedmiotu od egzekucji. Sąd Okręgowy stwierdził, że funkcję i istotę powództwa ekscydencyjnego oddaje tylko takie zdefiniowanie osoby dłużnika, które mieści w sobie zarówno elementy formalne, jaki i materialnoprawne.

E.S.S.

*

III CZP 30/06

„Czy do stosunku najmu na czas oznaczony, powstałego przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733 ze zm.) ma zastosowanie art. 11 ust. 2 pkt 2 tej ustawy w sytuacji, gdy sama umowa nie przewiduje przyczyn jej wypowiedzenia?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 28 lutego 2006 r., II Ca 1824/05, W. Kołodziej, S. Jamróg, M. Nagaduś)

Wątpliwość Sądu Okręgowego sprowadza się do kwestii, czy art. 673 § 3 k.c. wskazuje na to, że umowy najmu (w tym umowy najmu lokali mieszkalnych) zawarte na czas oznaczony mogą być rozwiązane za wypowiedzeniem wyłącznie wtedy, gdy strony w umowie taką możliwość zastrzegły i tylko z przyczyn w niej określonych, czy też przepis ten odnosi się do możliwości rozwiązania umowy najmu z przyczyn innych niż przewidziane ustawą, w tym również ustawą z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie

praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733 ze zm.)

Sąd Okręgowy wyróżnił pogląd, zgodnie z którym przepis art. 673 k.c. dzieli umowy najmu na dwie kategorie: umowy zawarte na czas nieokreślony, które podlegają wypowiedzeniu z zachowaniem ustawowych terminów i przyczyn wypowiedzenia oraz umowy zawarte na czas określony, które podlegają wypowiedzeniu wyłącznie wtedy, gdy strony taką możliwość przewidziały w umowie. Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. nie rozróżnia jednak przyczyn rozwiązania umów najmu pod względem okresu, na jaki umowa została zawarta. Można zatem przyjąć, że przepisy tej ustawy, w tym art. 11 ust. 2 pkt 2, znajdują zastosowanie do wszystkich umów najmu lokali mieszkalnych, bez względu na okres, na jaki umowa została zawarta. Umieszczenie zatem w umowie stron postanowień dotyczących wypowiedzenia umowy najmu dotyczy jedynie możliwości wypowiedzenia umowy z przyczyn innych niż przewidziane w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r., zgodnie bowiem z nią wypowiedzenie umowy jest możliwe zawsze, niezależnie od woli stron.

Sąd Okręgowy zauważył również dalej idącą wątpliwość, tj. czy w stosunkach najmu lokali mieszkalnych znajduje zastosowanie art. 673 § 3 k.c., który jako przepis o charakterze ogólnym, wyłącza możliwość wypowiedzenia takich umów z przyczyn innych niż przewidziane w umowie stron. Generalne wyłączenie możliwości wypowiedzenia umowy najmu zawartej na czas określony skutkowałoby koniecznością przyjęcia, że przepisy ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. dotyczące wypowiedzenia zawierają tylko normy szczególne w stosunku do art. 673 § 1 i 2 k.c. oraz art. 688 k.c.

Sąd kierujący pytanie zwrócił uwagę na fakt, że od dnia 10 lipca 2001 r., tj. od dnia nowelizacji art. 673 § 1 k.c., istnieje możliwość wypowiedzenia umowy zawartej na czas określony. Przepis ten stanowi, że wynajmujący i najemca mogą wypowiedzieć umowę najmu zawartą na czas nieoznaczony z zachowaniem terminów umownych, a w ich braku z zachowaniem terminów ustawowych. Jeżeli natomiast czas trwania najmu został oznaczony, to strony mogą wypowiedzieć najem w wypadkach określonych w umowie. Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę na kwestię ograniczenia możliwości wypowiedzenia umów najmu zawartych na czas oznaczony tylko do przypadków przewidzianych umową stron. Przepisy kodeksu cywilnego o najmie są normami *iuris cogentis*, zatem *a contrario* art. 688 k.c. daje

podstawę do postawienia tezy o niedopuszczalności wypowiedzenia umów najmu lokalu zawartych na czas oznaczony.

E.S.S.

*

III CZP 31/06

„Czy uprawnionym do zgłoszenia przewidzianego w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jednolity: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm.) żądania o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym jest wyłącznie osoba, której prawo nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie albo jest dotknięte wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia, czy też uprawnionym jest każdy, kto ma interes prawny w tym, aby treść księgi wieczystej odpowiadała rzeczywistemu stanowi prawnemu?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 20 września 2005 r., II Ca 476/05, M. Kuczyńska, G. Grymuza, I. Tchórzewska)

Sąd kierujący pytanie zaznaczył, że interes prawny jest przesłanką materialno – prawną powództwa o ustalenie unormowanego w art. 189 k.p.c.

Sąd ten uznał, że istnienie interesu prawnego w przypadku powództwa o ustalenie uzależnione jest od stwierdzenia, że powód nie może na innej drodze osiągnąć ochrony swoich praw. Interes prawny nie zachodzi bowiem, gdy zainteresowany może dochodzić ochrony swych praw w inny sposób, tj. taki który przesądziłby definitywnie o przysługujących mu uprawnieniach i jednoznacznie likwidowałby stan zagrożenia jego sfery prawnej.

Przyjęcie poglądu, że w sprawie powodowi przysługuje powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym skutkowałoby zatem koniecznością oddalenia powództwa o ustalenie. Powodowi przysługiwałoby bowiem dalej idące powództwo, a więc tym samym powód nie posiadałby interesu prawnego w żądanym ustaleniu nieważności umowy.

Sąd Okręgowy zauważył, że określenie podmiotu uprawnionego do zgłoszenia na podstawie art. 10 ust. 1 u.k.w.h. żądania o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym budzi poważne wątpliwości.

Sąd kierujący pytanie dokonał wykładni językowej art. 10 ust. 1 u.k.w.h. i uznał, że uprawnionym do zgłoszenia żądania o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym jest wyłącznie osoba, której prawo nie jest wpisane lub jest wpisane błędnie albo jest dotknięte wpisem nieistniejącego obciążenia lub ograniczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym zawiera w sobie również żądanie ustalenia prawa lub stosunku prawnego. Jest więc ono szczególnym rodzajem powództwa o ustalenie, zatem art. 10 ust. 1 u.k.w.h. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 189 k.p.c. Nie oznacza to jednak, że powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym może wnieść każdy, kto ma w tym interes prawny. Przepis art. 10 ust. 1 u.k.w.h. wyraźnie określa zamknięty katalog podmiotów uprawnionych do wytoczenia tego powództwa.

Względy celowościowe przemawiają jednak za przyjęciem odmiennej wykładni przepisu art. 10 ust. 1 u.k.w.h. Powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym jest – w porównaniu z powództwem o ustalenie z art. 189 k.p.c. – powództwem dalej idącym i lepiej zabezpieczającym interesy osób uprawnionych. Jest ono nie tylko powództwem o ustalenie prawa lub stosunku prawnego, ale również powództwem służącym zaspokojeniu roszczenia typu rzeczowego, przy pomocy którego powód domaga się także wydania orzeczenia zastępującego oświadczenie woli osoby błędnie wpisanej do księgi wieczystej.

E.S.S.

*

III CZP 33/06

„Czy wynikające z art. 219 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym do dnia 24 kwietnia 2001 r., roszczenie członka spółdzielni mieszkaniowej

o przekształcenie przysługującego mu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu podlega dziedziczeniu przez spadkobierców?”

(wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 28 marca 2006 r., RPO-516775-V-KD/05)

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił uwagę, że do dnia 24 kwietnia 2001 r. przedstawione zagadnienie było regulowane na podstawie art. 219 § 1 Prawa spółdzielczego, zgodnie z którym na pisemne żądanie członka spółdzielni zobowiązana była dokonać przekształcenia przysługującego mu prawa na własnościowe prawo do lokalu. Wtedy również członek spółdzielni był obowiązany wnieść wkład budowlany w wysokości odpowiadającej równowartości lokalu ustalonej w sposób przewidziany w art. 218 § 4 ustawy. Przepis art. 219 § 1 Prawa spółdzielczego utracił moc obowiązującą z dniem 24 kwietnia 2001 r., tj. z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. nr 4, poz. 27). Sądy jednak nadal orzekają na podstawie tego przepisu w sprawach dotyczących oceny nabycia przez spadkobierców w drodze dziedziczenia uprawnienia członka do przekształcenia spółdzielczego prawa do lokalu, jeżeli śmierć członka nastąpiła w dacie obowiązywania tego przepisu.

Rzecznik zauważył, że obecnie omawianą problematykę regulują przepisy ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r., Nr 116, poz. 1119 ze zm.). Zgodnie z art. 11¹ ust. 1 tej ustawy, na pisemne żądanie członka, któremu przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielnia jest obowiązana zawrzeć z tym członkiem umowę o przekształcenie przysługującego mu prawa na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu po dokonaniu przez niego określonych wpłat na rzecz spółdzielni. Rzecznik uznał, że rozstrzygnięcie kwestii sukcesji roszczenia określonego w art. 219 § 1 Prawa spółdzielczego, w braku przepisów szczególnych, mogłoby w sposób analogiczny odnosić się także do aktualnie obowiązujących uregulowań i przyczynić się do ukształtowania prawidłowej i jednolitej wykładni art. 11¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

W dalszej części uzasadnienia Rzecznik przedstawił rozbieżności występujące w doktrynie oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zakresie wykładni art. 219 § 1 Prawa spółdzielczego w brzmieniu obowiązującym do dnia 24 kwietnia 2001 r.

W ocenie Rzecznika, art. 218 Prawa spółdzielczego skłania do przyjęcia, że spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego jest niezbywalne, nie przechodzi na spadkobierców i nie podlega egzekucji. Prawo to wygasa z chwilą ustania członkostwa w spółdzielni. Od tej zasady Prawo spółdzielcze nie przewidywało żadnych wyjątków. Przepis art. 221 Prawa spółdzielczego regulował natomiast sytuację prawną osób bliskich zmarłego członka spółdzielni, wspólnie z nim zamieszkujących i przyznawał im roszczenie o przyjęcie ich w poczet członków i przydział lokalu.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył również, że pomiędzy uprawnieniem członka spółdzielni do przekształcenia służącego mu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w prawo własnościowe a spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu istnieje ścisły związek. Skoro prawo lokatorskie jest niezbywalne i niedziedziczne oraz wygasa z chwilą śmierci członka, to również uprawnienie do przekształcenia prawa musi wygasnąć w chwili jego śmierci, zatem nie może przejść na jego spadkobierców.

Przyjęcie tezy, że takie roszczenie nie wygasa po śmierci członka spółdzielni i podlega dziedziczeniu powodowałoby trudność w jego zrealizowaniu oraz w realizacji roszczeń przyznanych w art. 221 § 1 Prawa spółdzielczego osobom bliskim zmarłego członka. Żadne z tych roszczeń nie byłoby zatem należycie chronione przez prawo ze względu na brak gwarancji ich realizacji przez uprawnionego, co musiałoby zostać ocenione jako niezgodne z art. 64 Konstytucji.

E.S.S.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Świadczenie wykonawcy wynikające z umowy o roboty budowlane jest podzielne.

(wyrok z dnia 19 marca 2004 r., IV CK 172/03, B. Myszka, J. Frackowiak, M. Sychowicz, OSNC 2005, nr 3, poz. 56; OSP 2006, nr 2, poz. 18; BSN 2004, nr 7, s. 12; MoP 2005, nr 2, s. 103; R.Pr. 2005, nr 2, s. 111)

Glosa

Marcina Lemkowskiego, Rejent 2006, nr 1, s. 136

Autor na wstępie zaznaczył, że mimo wyeksponowania w tezie twierdzenia dotyczącego świadczeń podzielnych, glosowane orzeczenie dotyka również problemu konsekwencji zwłoki dłużnika w wykonaniu zobowiązania wzajemnego, któremu to wątkowi poświęcił większość swych rozważań.

W przedmiotowej sprawie strony zawarły umowę o roboty budowlane, polegającą na wybudowaniu oczyszczalni ścieków za wynagrodzeniem, od której zamawiający skutecznie odstąpił wobec popadnięcia wykonawcy w zwłokę co do części świadczenia. Spór ograniczył się do kwestii, czy inwestor jest uprawniony do odstąpienia od całości umowy, czy też jedynie od tej części, która miała być wykonana po odstąpieniu od umowy.

Glosator krytycznie odniósł się do stanowiska Sądu Najwyższego, zarzucając nietrafne, jego zdaniem, utożsamienie pojęcia świadczenia podzielnego ze świadczeniem częściowym. Zwrócił uwagę, że fakt sukcesywnego spełniania świadczenia w pewnym odcinku czasowym nie decyduje o jego podzielności. Autor opowiedział się za niepodzielnością świadczenia wykonawcy robót budowlanych. Uznał, że chodzi w tym przypadku o działania złożone, niejednorodne, prowadzące do

osiągnięcia oznaczonego rezultatu, którym jest rzecz oznaczona co do tożsamości rezultatu, niedająca się podzielić między strony stosunku zobowiązaniowego. Powyższe, w odczuciu glosatora, nie wyklucza jednak spełniania jednorazowego i niepodzielnego świadczenia w określonych odstępach czasowych.

Podsumowując ten wątek, autor – kierując się treścią uzasadnienia – zasugerował brak przekonania samego Sądu Najwyższego co do trafności wyrażonej w tezie orzeczenia konkluzji jako stanowiącej istotny wyłom w dotychczasowych wypowiedziach judykatury. Komentator wyraził zapatrywanie, że art. 491 § 2 k.c. odnosi się nie tylko do zobowiązań, w których obie strony zobowiązane są do świadczeń niepodzielnych, ale również do takich, w których świadczenie jednej ze stron może być spełniane częściowo.

Glosator skoncentrował się na zagadnieniu dopuszczalności odstąpienia od umowy w całości w razie częściowego wykonania zobowiązania, czyli popadnięcia dłużnika w zwłokę jedynie co do części świadczenia. Skupił się na problematyce relacji i znaczenia treści art. 477 § 2, 491 § 1 i 2, jak również art. 635 k.c., które nie były przedmiotem analizy Sądu Najwyższego.

Wcześniej, także krytyczną, glosę do komentowanego orzeczenia opublikował W. Białończyk (OSP 2006, nr 2, poz. 18).

T.Z.

*

Artykuł 180 k.s.h. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (Dz.U. Nr 149, poz. 703 ze zm.).

(postanowienie z dnia 31 marca 2004 r., III CK 430/02, M. Kocon, T. Domińczyk, I. Koper, Wokanda 2004, nr 4, s. 67)

(postanowienie z dnia 31 marca 2004 r., III CK 429/02, M. Kocon, T. Domińczyk, I. Koper, OSNC 2005, nr 4, poz. 67; BSN 2004, nr 10, s. 9; MoP 2005, nr 3, s. 157; NPN 2004, nr 4, s. 75; Pr.Spółek 2005, nr 1, s. 56; MoP 2005, nr 3, s. 157; Rej. 2005, nr 4, s. 167; R.Pr. 2005, nr 3, s. 100)

Glosa

Wojciecha Łukowskiego, Prawo Spółek 2006, nr 3, s. 55

Głosowane orzeczenie dotyczy problemu zastawu rejestrowego na udziale w spółce z o.o. Konsekwencją przyjętego przez Sąd Najwyższy poglądu jest to, że umowa zastawnicza, której przedmiotem są udziały w spółce z o.o., musi być zawarta w formie wskazanej w art. 180 k.s.h., a nie w formie pisemnej wynikającej z art. 3 ust. 1 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów.

Komentator podzielił pogląd o niedopuszczalności kwestionowania przez sąd rejestrowy prowadzący Krajowy Rejestr Sądowy zastawu rejestrowego wpisanego do rejestru zastawów. Wskazał jednak, że sąd ten jest jak najbardziej upoważniony do oceny, czy proces przejęcia udziałów jest prawidłowo przeprowadzony i czy przejęcie to nastąpiło. Obejmuje to również badanie formy oświadczenia o przejęciu, co do którego jednoznacznie wymagana jest forma wynikająca z art. 180 k.s.h.

Omówił dwa zasadnicze powody kwestionowania poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego ww. postanowieniach. Pierwszym jest całkowita odrębność ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów w systemie prawa, w konsekwencji czego forma statuowana przez art. 3 ust. 1 ustawy o zastawie wyłącza stosowanie innych przepisów o formie, gdyż przepis ten stanowi *lex specialis* do art. 329 § 1 k.c. i innych aktów prawnych. Stwierdził, że nawet przyjęcie tego poglądu i wyłączenie przepisów o formie zastawu na prawach, nie oznacza wyłączenia art. 180 k.s.h. oraz innych przepisów k.s.h., regulujących formę umowy zastawniczej dla szczególnego przedmiotu zastawu (w tym zastawu rejestrowego). Drugim jest potrzeba dokonania wykładni celowościowej, gdyż celem regulacji z art. 180 k.s.h. było zapewnienie ochrony wierzycielom spółki przed skutkami umów zastawniczych w których wskazano wcześniejszą datę jej zawarcia, niż datę rzeczywiście istniejącą, a cel ten jest osiągniany w wypadku zastawu rejestrowego przez obowiązek wpisania zastawu rejestrowego w terminie miesiąca od dnia zawarcia umowy.

Z ww. poglądami komentator nie zgodził się. Odnosząc się do pierwszego z nich podniósł, że przyjmując, iż przepisy regulujące formę danej umowy są szczególne wobec przepisów regulujących formę wszystkich umów dotyczących danej rzeczy lub prawa, należałoby przyjąć również, że art. 158 k.c. nie jest *lex specialis* wobec przepisów kodeksu cywilnego nieokreślających szczególnej formy dla umowy sprzedaży. Wskazał, że wydaje się raczej zasadą, że walor *lex specialis*

mają przepisy dotyczące poszczególnego przedmiotu prawa podlegającego obrotowi przez wykorzystanie danej czynności prawnej, a nie przepisy dotyczące ogólnie tej czynności (która dotyczyć może różnych przedmiotów). W ocenie glosatora, racjonalność ustawodawcy pozwala na stwierdzenie, że gdyby jego wolą było wyłączenie z zakresu stosowania art. 180 k.s.h. umów zastawu rejestrowego, to uczyniłby to tym bardziej, że przepis ten był właśnie przepisem późniejszym.

Nieuzasadnione są także, w ocenie komentatora, przesłanki kwestionowania poglądu Sądu Najwyższego oparte na wykładni celowościowej. Jak wskazał, nie jest prawdą, że cel regulacji z art. 180 k.s.h. w przypadku zastawu rejestrowego jest osiągany przez obowiązek wpisania zastawu rejestrowego w terminie miesiąca od dnia zawarcia umowy. W jego ocenie, ryzyko antydatowania umów zastawniczych przez regulację art. 3 ust. 3 ustawy o zastawie jest jedynie ograniczone do możliwości antydatowania do miesiąca, ale nie całkowicie wyłączone. Z art. 2 ust. 1 tej ustawy wynika, że do powstania zastawu rejestrowego potrzebne są: umowa zastawnicza między osobą uprawnioną do rozporządzania przedmiotem zastawu (zastawcą) a wierzycielem (zastawnikiem) i wpis do rejestru zastawów. Dla powstania zastawu rejestrowego potrzebny jest więc wpis zastawu w rejestrze zastawów, ale z tego faktu nie wynika jeszcze osiągnięcie celu regulacji z art. 180 k.s.h., problem leży bowiem w tym, co jest przesłanką wpisu w rejestrze zastawów.

Z samego art. 2 ust. 1 ustawy o zastawie wynika, że przesłanką taką jest zawarcie umowy zastawniczej między osobą uprawnioną do rozporządzania przedmiotem zastawu (zastawcą) a wierzycielem (zastawnikiem). Wydaje się oczywiste, że uprawnienie musi zachodzić na dzień zawarcia umowy zastawniczej. Z art. 2 ust. 3 ustawy może wynikać jeszcze dodatkowa przesłanka powstania zastawu rejestrowego, a mianowicie, dobra wiara zastawnika. Dobra wiara jest jednak również przesłanką nabycia przedmiotów prawa, a więc jej wyróżnienie w tym przypadku nie ma szczególnego znaczenia. W praktyce więc przesłanką powstania zastawu rejestrowego, rozumianego jako wpis w rejestrze zastawów (na podstawie postanowienia sądu rejestrowego), jest istnienie umowy zastawniczej zawartej w okresie do miesiąca przed złożeniem wniosku o wpis. W trakcie rozpoznawania wniosku sąd rejestrowy bada taką umowę i nie docieka, czy nie zaistniały takie okoliczności jak, np. zbycie udziału będącego przedmiotem zastawu, czy też wszczęto egzekucję z udziału. Może więc zdarzyć się, że pomiędzy zawarciem

umowy zastawniczej, a wpisem zajdą określone zdarzenia dotyczące przedmiotu zastawu. Okoliczność taką zauważył zresztą ustawodawca, który w art. 51 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze wyłączył wyraźnie możliwość wpisu zastawu rejestrowego na składnikach masy upadłości po ogłoszeniu upadłości, chociażby wierzytelność (i umowa zastawnicza) powstała przed ogłoszeniem upadłości. Jeżeli więc w tej szczególnej sytuacji przewidziano niemożność wpisu zastawu, to wyraźnie zajść mogą między umową zastawniczą a wpisem, zdarzenia dotyczące przedmiotu zastawu. Jak zauważył komentator uzasadnieniem dla wprowadzenia wymogu szczególnej formy w art. 180 k.s.h. była potrzeba przeciwdziałania nadużyciom zbywania udziałów z datą wsteczną, szczególnie w razie prowadzenia postępowania egzekucyjnego i upadłościowego.

Krytyczną głosę do orzeczenia z dnia 31 marca 2004 r., III CK 430/02 napisał M. Leśniak (Przegląd Sądowy 2005, nr 5, 169), natomiast do postanowienia z dnia 31 marca 2004 r., III CK 429/02, J. Mojak i J. Widło (MoP 2005, nr 6, s. 314) oraz M. Michalski (Glosa 2005, nr 2, s. 29). Drugie z ww. orzeczeń omówił również K. Osajda w „Przeglądzie orzecznictwa” (Glosa 2005, nr 2, s. 5).

M.K.

*

Samowolne zawładnięcie przez pracownika pojazdem będącym własnością pracodawcy, noszące cechy posiadania zależnego w rozumieniu art. 436 § 1 zd. 2 k.c., wyłącza odpowiedzialność posiadacza samoistnego (pracodawcy) za szkodę spowodowaną ruchem tego pojazdu (art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c.).

(wyrok z dnia 16 lipca 2004 r., I CK 44/04, T. Wiśniewski, M. Bączyk, S. Dąbrowski, BSN 2005, nr 1, s. 11; IC 2005, nr 2, s. 40; MoP 2005, nr 16, s. 805)

Glosa

Katarzyny Ludwichowskiej, Palestra 2006, nr 1-2, s. 259

Glosa ma charakter aprobowany. Autorka, powołując art. 436 § 1 k.c., stwierdziła, że odpowiedzialność posiadacza samoistnego na zasadzie ryzyka za

szkodę wyrządzoną przez ruch mechanicznego środka komunikacji kończy się nie tylko w momencie utraty przez niego posiadania samoistnego, ale także wówczas, gdy oddaje on pojazd w posiadanie zależne. Uznała, że odpowiedzialność posiadacza zależnego, o której mowa w art. 436 § 1 zdanie drugie k.c., jest alternatywna wobec odpowiedzialności posiadacza samoistnego.

Autorka przytoczyła następnie jednolite stanowisko Sądu Najwyższego, że w przypadku zaboru pojazdu przez nieznanego sprawcę następuje utrata posiadania przez dotychczasowego posiadacza, a za szkody wyrządzone przez ruch pojazdu odpowiada sprawca zaboru jako posiadacz samoistny. W przypadku natomiast, gdy samowolnego użycia pojazdu dopuszcza się pracownik posiadacza samoistnego, odpowiedzialność tego ostatniego nie jest wyłączona. Kierowca staje się bowiem jedynie dzierżycielem i to niezależnie od tego, czy używa pojazdu w granicach swoich obowiązków i zgodnie z wyraźną lub dorozumianą wolą właściciela, czy też nie. W okolicznościach faktycznych omawianej sprawy, zdaniem autorki, pracownik zawładnął pojazdem w sposób samowolny, zdecydowanie przekraczając sferę władztwa nad pojazdem określoną przez pracodawcę. Autorka zaaprobowała ocenę Sądu Najwyższego, że pracownik pozwanego stał się posiadaczem zależnym. Omówiła następnie cechy posiadania samoistnego i zależnego.

Autorka dodała, że wyłączenie odpowiedzialności posiadacza samoistnego na podstawie art. 436 k.c., a zatem na zasadzie ryzyka, nie wyklucza jego odpowiedzialności na zasadach ogólnych (art. 415 k.c.), jeżeli udowodni mu się winę, np. polegającą na niezabezpieczeniu pojazdu umożliwiającym jego zabór.

M.P.

*

Poręczyciel wekslowy może powoływać się na wypełnienie weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem do czasu indosowania weksla przez remitenta.

(wyrok z dnia 17 września 2004 r., V CK 562/03, L. Walentynowicz, T. Bielska-Sobkowicz, G. Bieniek, Prawo Bankowe 2005, nr 3, s. 17)

Glosa**Bartosza Draniewicza**, Prawo Bankowe 2006, nr 3, s. 23

Autor zaaprobował twierdzenie zawarte w tezie. Uznał, że komentowane orzeczenie weszło do kanonu interpretacji przepisów prawa wekslowego w zakresie zarzutów, jakie przysługują dłużnikowi wekslowemu w stosunku do posiadacza wekslowego. W omawianym wyroku Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że poręczyciel podpisuje się na przedniej stronie weksła, a na odwrocie tylko za wyrazem poręczam. Sam podpis na grzbiecie weksła może wskazywać indosowanie, ale nie przy wystawieniu weksła *in blanco*.

W dalszej części glosy komentator zgodził się z poglądem Sądu Najwyższego, który uznał, że decydujące znaczenie ma prawidłowa interpretacja łączącej strony umowy, nazwanej „deklaracją wekslową”. Krytycznie natomiast odniósł się do poglądów J. Jastrzębskiego, wyrażonych w stosunku do komentowanego orzeczenia w „Przeglądzie orzecznictwa” (Glosa 2005, nr 3, s. 14).

Glosator zgodził się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że w niniejszej sprawie została dokonana błędna wykładnia art. 17 Prawa wekslowego przez Sąd Apelacyjny, zgodnie z którą zobowiązanie poręczyciela wekslowego ma charakter abstrakcyjny i jest niezależne od stosunków kausalnych zachodzących między stronami. Stwierdził, że zarówno teza, jak i uzasadnienie glosowanego orzeczenia nie budzą wątpliwości, ponieważ według przeważającego głosu doktryny, a także jednolitej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego obrót weksła *in blanco* odbywa się na zasadach prawa powszechnego. Do takiego obrotu nie ma zastosowania ani art. 10, ani 17 Prawa wekslowego. Zgodził się z poglądem, że o zakresie odpowiedzialności osób podpisanych na wekslu *in blanco* decyduje treść zawartego porozumienia lub porozumień wekslowych, w związku z czym poręczyciel wekslowy może powoływać się na wypełnienie weksła niezgodnie z zawartym porozumieniem do czasu indosowania weksła przez remitenta.

Komentowane orzeczenie zostało także omówione przez S. Czarneckiego w glosie częściowo aprobującej (Prawo Bankowe 2006, nr 2, s. 23).

M.M.

Ostateczna decyzja wydana na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 32, poz. 191 ze zm.) jest wiążąca dla sądu powszechnego i może być wyeliminowana jako podstawa wpisu gminy w księdze wieczystej tylko w sposób przewidziany w art. 16 k.p.a.

(wyrok z dnia 19 listopada 2004 r., V CK 251/04, I. Koper, J. Frąckowiak, K. Zawada, niepubl.)

Glosa

Stanisława Rudnickiego, Przegląd Sądowy 2006, nr 3, s. 113

Autor zgodził się z poglądem zawartym w tezie, jednakże stwierdził, że rozstrzygnięcie kasacji przez Sąd Najwyższy jest nietrafne. Przypomniał m.in., że sprawa skutków prawnych decyzji administracji publicznej w zakresie stosunków cywilnoprawnych jest w polskim systemie prawnym skomplikowana. Dlatego konstruowanie ogólnikowych tez ograniczających się do stwierdzenia związania sądów powszechnych ostateczną decyzją administracyjną do czasu ich „wyeliminowania z obrotu prawnego” w drodze wskazanej w art. 16 k.p.a. jest mało przydatne. Komentator stwierdził, że niewielkie znaczenie ma powoływanie się na samą regułę, której ogólne brzmienie jest w pełni zrozumiałe dopiero przy uwzględnieniu istniejących od niej wyjątków i licznych zastrzeżeń. Zwłaszcza jeśli chodzi o postępowanie wieczystoksięgowe, którego naczelnym celem jest prawidłowe dokumentowanie stanu prawnego nieruchomości. W tym przypadku wieloletni dorobek judykatury ma szczególne znaczenie.

Glosator przypomniał, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia tylko z jedną decyzją administracyjną – komunalizacyjną. Przesłanką rozstrzygnięcia o żądaniu uzgodnienia stanu prawnego księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym było ustalenie, kto jest dotychczasowym właścicielem nieruchomości. Komunalizacja jest bowiem sposobem nabycia z mocy prawa (lub w drodze przekazania przez Państwo)

mienia pochodzącego od ustawowo określonego właściciela, którym może być tylko Skarb Państwa. Dlatego wpisanie do księgi wieczystej gminy jako właściciela mienia komunalnego może nastąpić tylko w miejsce Skarbu Państwa, przy założeniu, że jego wpis jest zgodny z rzeczywistym stanem prawnym.

Podsumowując glosator stwierdził, że w razie ustalenia, iż nieruchomości nie stanowiła mienia ogólnonarodowego (państwowego), wpis gminy jako właściciela nie może nastąpić, ponieważ byłoby to niezgodne z rzeczywistym stanem prawnym. Autor zaznaczył również, że nie została wyjaśniona możliwość ewentualnego nabycia przez Skarb Państwa własności spornej nieruchomości jako mienia poniemieckiego na podstawie innych przepisów. Zarzucił Sądom *meriti* niedokonanie ustaleń w celu wyjaśnienia, czy poświadczenie nabycia przedmiotowej nieruchomości przez Skarb Państwa na podstawie przepisów o przejęciu na własność Państwa majątków poniemieckich odpowiada prawu.

Na koniec komentator wyraził opinię, że uchylenie zaskarżonego wyroku było zasadne, podkreślając jednak, że z innych przyczyn niż wskazane przez Sąd Najwyższy, ponieważ podana na wstępie teza glosowanego orzeczenia miałyby dopiero wtedy zastosowanie, gdyby się okazało, że ujawnienie w księdze wieczystej Skarbu Państwa było zgodne z rzeczywistym stanem prawnym. W takim wypadku wpisanie pozwanej Gminy na podstawie decyzji komunalizacyjnej byłoby prawidłowe, a powództwo musiałoby ulec oddaleniu.

M.M.

*

Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przysługujące na podstawie art. 215 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze łącznie obojgu małżonkom pozostającym w ustroju rozdzielności majątkowej stało się z dniem uchylecia tego przepisu przedmiotem ich wspólności w częściach ułamkowych.

(uchwała z dnia 11 lutego 2005 r., III CZP 79/04, T. Domińczyk, I. Gromska-Szuster, K. Zawada, OSNC 2005, nr 12, poz. 206; BSN 2005, nr 2, s. 10; IC 2005, nr 3, s. 4; Wokanda 2005, nr 10, s. 1; Prok.i Pr. 2005, nr 11, s. 36)

Glosa

Mirosława Nazara, OSP 2006, nr 3, poz. 32

Glosa ma charakter aprobujący. Autor omówił stan faktyczny sprawy oraz przepis art. 215 Prawa spółdzielczego w pierwotnym brzmieniu. Wskazał, że przepis ten utracił moc obowiązującą z dniem 15 stycznia 2003 r. Jego zdaniem, przynależność do małżonków spółdzielczych praw do lokali mieszkalnych nabywanych od dnia 15 stycznia 2003 r. (zarówno konstytutywnie, jak i translatywnie) należy ustalać na podstawie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, ponieważ ustawodawca nie zamieścił w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych szczególnej regulacji. Zauważył, że ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nie zawiera także unormowań intertemporalnych, które umożliwiłyby jednoznaczną ocenę dalszej przynależności do małżonków spółdzielczych praw do lokali mieszkalnych nabytych w okresie obowiązywania art. 215 Prawa spółdzielczego.

Autor uznał, że nie jest jasne na tle uzasadnienia glosowanej uchwały, jakie, zdaniem Sądu Najwyższego, unormowania intertemporalne – przepisy wprowadzające kodeks rodzinny i opiekuńczy czy przepisy wprowadzające kodeks cywilny – powinny stanowić podstawę ustaleń *per analogiam* w kwestii zasad dalszej przynależności do małżonków po dniu 14 stycznia 2003 r. spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nabytego przez nich w okresie obowiązywania art. 215 Prawa spółdzielczego. Glosator zauważył, że art. XXVI p.w.k.c. proklamował, jako kierunkową, zasadę dalszego działania prawa dotychczasowego, natomiast przepis art. V p.w.k.r.o. – zasadę bezpośredniego stosowania nowej ustawy do kwalifikacji stosunków prawnych powstałych w okresie obowiązywania dawnego prawa. Jego zdaniem, rozstrzygnięcie analizowanych w glosie zagadnień intertemporalnych powinno nastąpić z uwzględnieniem reguł ustanowionych w ustawie wprowadzającej kodeks rodzinny i opiekuńczy, ponieważ przepisy art. 215 § 2-4 Prawa spółdzielczego wkraczały w materie regulowane przepisami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, modyfikując zakres stosowania przepisów o stosunkach majątkowych małżonków.

Autor nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że stosowanie w drodze analogii do art. V i VIII p.w.k.r.o. unormowań kodeksu rodzinnego

i opiekuńczego do oceny przynależności do małżonków po dniu 14 stycznia 2003 r. spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nabytego przez nich w okresie obowiązywania art. 215 Prawa spółdzielczego prowadziłyby do naruszenia zakazu retroakcji. Dodał, że istnienie przymusowo powstającej z mocy art. 215 § 2 Prawa spółdzielczego małżeńskiej łącznej wspólności spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 19 grudnia 2002 r., która ostatecznie uchyliła art. 215 Prawa spółdzielczego, było stanem faktycznym porównywalnym z tym, który objęty został zakresem zastosowania przepisu art. VIII p.w.k.r.o., a mianowicie – z istnieniem ustroju wspólności ustawowej.

Autor uznał za uzasadnione posłużenie się normą skonstruowaną w trybie analogii na podstawie reguł wyrażonych w art. V i VIII p.w.k.r.o. do oceny przynależności do małżonków – już i jeszcze istniejącego – spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, jednak dopiero od dnia 15 stycznia 2003 r., i tylko na przyszłość, czyli od dnia powstania nowego stanu prawnego, który polega na ustalaniu przynależności do małżonków spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego wyłącznie na podstawie unormowań kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Byłoby to, zdaniem autora, bezpośrednie działanie nowej ustawy w odniesieniu do dawnych stanów faktycznych, nie zaś – jak stwierdzono w uzasadnieniu głosowanej uchwały – z mocą wsteczną.

Glosator zauważył następnie, że przedstawione wnioski dokonywane w trybie analogii prowadziłyby w pewnych wypadkach do utraty wspólnego dotychczas prawa do mieszkania przez jednego z małżonków i zachowania go wyłącznie przez drugiego małżonka. Omówił zasadę ochrony praw nabytych, stwierdzając, że stanowi ona intertemporalną regułę korygującą stosowanie zasady nieretroakcji i zasady bezpośredniego działania ustawy nowej. Powołując się na zasadę ochrony praw nabytych, autor uznał, że oceny dalszej przynależności do małżonków spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nabytego konstytutywnie w okresie obowiązywania art. 215 Prawa spółdzielczego należy jednak dokonywać według zasad określonych w tym przepisie, zgodnie z zasadą dalszego działania ustawy dawnej. Zdaniem autora, małżeńska wspólność spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego powstała przed wejściem w życie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych na podstawie przepisu art. 215 § 2 Prawa

spółdzielczego i istniejąca w dniu uchylecia art. 215 przez ustawę z dnia 19 grudnia 2002 r. została zatem utrzymana.

Glosator zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego, że małżeńska wspólność spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, która powstała w następstwie konstytutywnego nabycia prawa (tzn. na podstawie spółdzielczego przydziału lokalu) od dnia uchylecia art. 215 Prawa spółdzielczego poddana została reżimom obowiązujących małżonków ustrojów majątkowych, zgodnie z zasadą bezpośredniego działania ustawy nowej. W ustroju wspólności majątkowej omawiane prawo z dniem 15 stycznia 2003 r. pozostało więc objęte wspólnością łączną, jaka wynika ze stosunku małżeńskiej wspólności majątkowej, bez obostrzeń przymusowości ustanowionych w uchylonych przepisach § 2 i 3 art. 215 Prawa spółdzielczego. Natomiast w ustroju rozdzielności majątkowej istniejącej między małżonkami w dniu utraty przez przepis art. 215 Prawa spółdzielczego mocy obowiązującej wspólność łączna spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu uległa przekształceniu we wspólność ułamkową.

Glosator, podobnie jak Sąd Najwyższy, nie podzielił poglądu, że gdy małżonkowie przed dniem 15 stycznia 2003 r. wprowadzili w trybie umownym rozdzielność majątkową, to od tego dnia spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nadal powinno być uważane za objęte przymusową wspólnością łączną (przejaw dalszego działania art. 215 § 3 Prawa spółdzielczego).

M.P.

*

Osoba, która jako wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wytoczyła powództwo o odszkodowanie na podstawie art. 294 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy (Dz.U. Nr 57, poz. 502 ze zm.), traci w tym procesie legitymację czynną po wykluczeniu jej ze spółki prawomocnym wyrokiem sądowym.

(uchwała z dnia 23 lutego 2005 r., III CZP 89/04, H. Pietrkowski, B. Czech, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2006, nr 1, poz. 6; OSP 2006, nr 3, poz. 33; BSN 2005,

nr 2, s. 11; Wokanda 2005, nr 7-8, s. 3; Prok.i Pr. 2005, nr 9, s. 41; NPN 2005, nr 2, s. 77; Pr.Spółek 2005, nr 9, s. 59; R.Pr. 2006, nr 1, s. 97)

Glosa

Łukasza Kozłowskiego, OSP 2006, nr 3, poz. 33

Glosa ma charakter krytyczny. Autor omówił instytucję wykluczenia wspólnika spółki z o.o. i powództwa o odszkodowanie wytoczonego przez wspólnika spółki na rzecz spółki.

Analizując przesłanki wykluczenia wspólnika, doszedł do wniosku, że do czasu przejęcia udziałów wyłączonego wspólnika przez dotychczasowych wspólników bądź osoby trzecie, na mocy prawomocnego wyroku wyłączającego tegoż wspólnika, osoba ta w dalszym ciągu posiada status wspólnika. Glosator podniósł, że osoba, która powołuje się na wyłączenie wspólnika ze spółki z o.o., powinna wykazać, że nastąpiło skuteczne przejęcie jego udziałów przez uiszczenie kwoty pieniężnej lub złożenie jej do depozytu sądowego. Zdaniem komentatora, kwestia ta uszła uwadze Sądu Najwyższego. Jego zdaniem, w glosowanej uchwale powinno się natomiast tę kwestię zaakcentować przez wyraźne stwierdzenie, że legitymację czynną w procesie o odszkodowanie na rzecz spółki traci ta osoba, która została skutecznie wyłączona ze spółki z o.o. Sformułowanie „skutecznie”, jak podniósł autor, oznacza zarówno istnienie prawomocnego wyroku wyłączającego wspólnika ze spółki z o.o., jak i uiszczenie na rzecz wyłączonego wspólnika kwoty pieniężnej za przejęte udziały, stosownie do art. 267 § 1 k.s.h.

W dalszej części glosy autor wyraził zapatrywanie, że art. 295 § 1 k.s.h. kształtuje normę o charakterze mieszanym – materialnym i procesowym. Wyrazem prawoprosesowego charakteru art. 295 § 1 k.s.h. jest to, że przepis ten określa strony procesu o odszkodowanie na rzecz spółki. Komentator zauważył, że legitymacja procesowa, rozumiana jako uprawnienie do uzyskania od sądu rozstrzygnięcia o istnieniu lub nieistnieniu normy prawnej indywidualno-konkretnej oznaczonej w powództwie, przysługiwać może nie tylko osobie objętej działaniem tej normy, ale także tzw. podmiotowi podstawionemu w miejsce tej osoby. Istotą podstawienia procesowego jest to, że zamiast podmiotu będącego stroną w ujęciu materialnoprawnym występuje inny podmiot, wskazany w przepisach prawa. Zdaniem

autora, do opisanego podstawienia procesowego dochodzi w przypadku realizacji przez wspólnika spółki z o.o. uprawnienia do wystąpienia o odszkodowanie na rzecz spółki. Jest to podstawienie względne, gdyż zarówno strona w sensie materialnoprawnym (spółka), jak i podmiot podstawiony (wspólnik), mają legitymację procesową w danej sprawie. Glosator zajął następnie stanowisko, że z chwilą utraty statusu wspólnika przez osobę wnoszącą pozew na podstawie art. 295 § 1 k.s.h. osoba ta traci legitymację procesową do występowania w takiej sprawie.

Komentator stwierdził, że teza glosowanej uchwały powinna brzmieć następująco: „osoba, która jako wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wytoczyła powództwo o odszkodowanie na podstawie art. 294 § 1 k.h. traci w tym procesie legitymację czynną po skutecznym wyłączeniu jej ze spółki”. Podniósł, że wobec możliwości oddalenia powództwa wytoczonego przez wspólnika o odszkodowanie na rzecz spółki tylko z uwagi na wyłączenie wspólnika-powoda, istnieje pokusa, aby w przypadku wytoczenia powództwa opartego o art. 295 § 1 k.s.h. wystąpić przeciwko wspólnikowi z pozwem o jego wyłączenie ze spółki, tym bardziej, że konflikt, wywołany lub zaogniony przez wytoczenie powództwa na podstawie art. 295 § 1 k.s.h., może być uznany za ważną przyczynę uzasadniającą wyłączenie wspólnika.

M.P.

*

wersja oficjalna

Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się zawsze po upływie dziesięciu lat od zdarzenia (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.), które ją wyrzodziło, bez względu na to, kiedy powstała szkoda oraz kiedy poszkodowany powziął wiadomość o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia.

wersja Palestry

Roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawniają się zawsze po upływie dziesięciu lat od zdarzenia, które ją wywołało, bez względu na to, kiedy powstała szkoda.

wersja Państwa i Prawa

Przepis art. 442 k.c., regulujący samodzielnie początek terminu przedawnienia roszczeń deliktowych, jest przepisem szczególnym i wyłącza w tym zakresie ogólną zasadę wynikającą z art. 120 k.c., która znajduje zastosowanie jedynie w braku wyznaczenia przez inne przepisy zdarzenia skutkującego początek biegu tego terminu. Przyznanie normom ogólnym pierwszeństwa przed unormowaniem szczególnym narusza reguły wykładni systemowej. Nie można nadto nie dostrzegać konsekwencji przyjętego przez Sąd Apelacyjny poglądu, w postaci mogącego przedłużać się nawet na kilkadziesiąt lat od zdarzenia wyrządzającego szkodę (do czasu ujawnienia się szkody) stanu niepewności prawnej, co pozostaje w sprzeczności z celem instytucji przedawnienia, jakim jest stabilizacja stosunków prawnych.

(wyrok z dnia 16 marca 2005 r., II CK 538/04, I. Koper, M. Bączyk, T. Domińczyk, IC 2006, nr 3, s. 48; Pal. 2006, nr 1-2, s. 266; PiP 2006, nr 3, s. 18)

Glosa

Michała Warcińskiego, *Palestra* 2006, nr 1-2, s. 266

Glosator ocenił krytycznie zarówno tezę, jak i uzasadnienie komentowanego orzeczenia. Za trafne autor uznał natomiast stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone m.in. w wyroku z dnia 21 maja 2003 r., IV CKN 378/01 (OSP 2004, nr 4, poz. 55), że termin przedawnienia z art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. biegnie od dnia powstania szkody, nie zaś od dnia zajścia wydarzenia, które tę szkodę wyrzuciło.

Autor nie zgodził się z poglądem Sądu Najwyższego przyjętym w analizowanym wyroku, że art. 120 k.c. nie ma zastosowania w rozpoznawanej sprawie, ponieważ art. 442 k.c. stanowi względem niego *lex specialis*. Podniósł, że art. 120 k.c. nie stanowi reguły, którą można dowolnie moderować, lecz wyraża zupełnie podstawową zasadę, iż przedawnienie roszczenia może mieć miejsce tylko wtedy, gdy istnieje roszczenie. Za nielogiczną uznał koncepcję przedawnienia roszczenia zanim ono powstało, ponieważ „tak chciał ustawodawca”. Uznał również, że akceptacja zapatrywania, w myśl którego roszczenie o naprawienie szkody może przedawnić się zanim powstanie szkoda, mogłaby prowadzić do niczym

nieuzasadnionego pokrzywdzenia poszkodowanego przez pozbawienie go ochrony prawnej.

Glosator nie zaaprobował także uznania przez Sąd Najwyższy za godzące w zasadę pewności prawa stanowiska zajętego w powołanym wyroku SN z dnia 21 maja 2003 r.

Autor opracowania stwierdził następnie, że wykładnia art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. w świetle art. 442 § 2 k.c., dokonana przez Sąd Najwyższy, nie przystaje do rozwiązań kodeksu karnego dotyczących przedawnienia przestępstw skutkowych.

W dalszej części glosy autor przytoczył argumenty doktryny wspierające pogląd, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody powinien być liczony od dnia powstania szkody. Wskazał, że dziesięcioletni termin przedawnienia jest zdecydowanie za krótki oraz że hipoteza art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. obejmuje tylko takie sytuacje, w których szkoda powstaje z chwilą zajścia czynnika skutkującego jej powstaniem. Podniósł, że za poglądem tym przemawia wykładnia systemowa art. 442 k.c. Zauważył, że przepisy kodeksu cywilnego zawierające regulację odszkodowania za szkody szczególne, a więc szkody na osobie, są zamieszczone poniżej art. 442 k.c. W konsekwencji, art. 442 k.c. dotyczy tylko deliktów uregulowanych powyżej tego przepisu, natomiast nie obejmuje sytuacji normowanych przez przepisy dotyczące odpowiedzialności za szkodę na osobie, zamieszczone poniżej art. 442 k.c.

Komentator wyraził również pogląd, że pojęcie zdarzenia wyrządzającego szkodę może być interpretowane na co najmniej cztery różne sposoby, i przedstawił je na przykładach. Zdaniem autora, powoływanie się przez Sąd Najwyższy na literalną wykładnię omawianego przepisu jest zatem zbyt pochopne i stanowcze. Za właściwszą glosator uznał wykładnię funkcjonalną odwołującą się do *rationis legis* przepisu.

W końcowej części opracowania autor odmówił trafności stanowisku Sądu Najwyższego, który wskazywał na możliwość zastosowania art. 5 k.c. jako remedium na niesłuszne wyniki literalnej wykładni art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.

M.P.

Glosa

Marcina Stanisława Tofela, Państwo i Prawo 2006, nr 3, s. 18

Autor glosy dokonał wykładni przepisu art. 442 § 1 k.c. W jego ocenie fakt ujawnienia się szkody, jako kategorii obiektywnej, po upływie 10 lat od dnia popełnienia przestępstwa jest bez znaczenia dla ustalenia, czy bieg terminu przedawnienia się już rozpoczął, wprowadzanie zaś takiego zastrzeżenia przy okazji wykładni art. 442 § 1 k.c. prowadziłoby do pogorszenia sytuacji prawnej poszkodowanych w wyniku przestępstwa. Komentator omówił także problematykę dochodzenia przez poszkodowanego naprawienia szkody na gruncie prawa karnego. Krytycznie odniósł się do poglądu, zgodnie z którym w sytuacji, gdy szkoda powstanie później niż zdarzenie, które ją wywołało, przepis art. 442 § 1 zd. 2 k.c. należałoby stosować jedynie *mutatis mutandi*, przyjmując jako początek biegu terminu przedawnienia dzień powstania szkody. W jego ocenie, pogląd ten pozostaje w oczywistej sprzeczności z jasną i klarowną wykładnią semantyczną art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. („w każdym wypadku”). Po drugie, szkoda jest kategorią obiektywną, w związku z czym powstaje, co do zasady, już w momencie wystąpienia czynnika zewnętrznego („zdarzenia”), choć nie zawsze ujawnia się i jest dostrzegana przez poszkodowanego (tzw. „szkoda utajona”). Po trzecie wreszcie, przyjęcie takiej wykładni prowadziłoby do niczym nieuzasadnionego pogorszenia pozycji prawnej osób poszkodowanych w wyniku występku lub zbrodni. Art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 120 § 1 k.c. w tym sensie, że odmiennie określa on początek biegu terminu przedawnienia. Przyjęcie, że bieg określonego w art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. i art. 442 § 2 k.c. terminu przedawnienia nie może się rozpocząć przed powstaniem (ujawnieniem się) szkody, pozostaje w sprzeczności z wszelkimi aspektami teleologicznymi współczesnego obrotu prawnego, w tym z celem instytucji przedawnienia, jakim jest stabilizacja stosunków prawnych. Nawet bowiem stan bezprawny wymaga w interesie ochrony porządku publicznego legalizacji, jeśli trwa odpowiednio długo.

W dalszej części glosy komentator omówił instrumenty prawne służące ochronie poszkodowanego, mające na celu zniwelowanie skutku przedawnienia roszczeń, np. próba rozciągnięcia skutku przerwania biegu przedawnienia na inne, w tym przede wszystkim przyszłe roszczenia niż te wskazane w żądaniu pozwu, jeżeli

twierdzenia faktyczne pozwu obejmowały istotne elementy usprawiedliwiające roszczenie, roszczenie o ustalenie odpowiedzialności sprawcy za wszelkie negatywne skutki tego zdarzenia (szkoda majątkowa, krzywda), które mogą ujawnić się w przyszłości oraz możliwość oceny zarzutu przedawnienia z punktu widzenia zasad współżycia społecznego.

Reasumując komentator stwierdził, że nawet zasługujące na najszerszą ochronę interesy wierzyciela nie mogą uzasadniać jednak nieograniczonej w czasie niepewności sytuacji dłużnika. Z biegiem czasu interes pokrzywdzonego ustępuje nakazowi poszanowania istniejących i ustabilizowanych stosunków społecznych i gospodarczych, gwarantujących prawny ład i porządek w państwie. Również konstytucyjny charakter prawa do odszkodowania za niezgodne z prawem działanie władzy publicznej nie zwalnia uprawnionych z powinności respektowania przepisów regulujących sposób realizacji tego prawa, począwszy od ciężaru dowodu, po terminowe dochodzenie roszczenia, które ulega przedawnieniu.

M.K.

*

1. Użyte w art. 54 § 1 Prawa upadłościowego pojęcie „czynności pod tytułem darmym” nie może być utożsamiane z umową darowizny, umową nieodpłatną czy umową jednostronnie zobowiązującą. Obejmuje ono wszelkie czynności prowadzące do uzyskania korzyści, które nie uzyskały odpowiedniego ekwiwalentu w ujęciu obiektywnym.

2. Przedmiotem dochodzenia bezskuteczności w ramach art. 54 § 1 prawa upadłościowego nie mogą być czynności faktyczne, a jedynie czynności prawne.

(wyrok z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 592/04, I. Koper, M. Sychowicz, D. Zawistowski, OSP 2006, nr 3, poz. 36)

Glosa

Andrzeja Szlęzaka, OSP 2006, nr 3, poz. 36

Glosa ma charakter krytyczny, autor zaaprobował jednak tezy uchwały.

Komentator przedstawił pogląd panujący pod rządem art. 54 § 1 Prawa upadłościowego, że o „darmości” lub „nieodpłatności” czynności przesądzał brak ekwiwalentności obiektywnej, bez względu na to, jak kwestię równowartości świadczeń oceniały same strony. Zdaniem autora, pod rządem Prawa upadłościowego i naprawczego z 2003 r. problem ten stracił na aktualności, gdyż w myśl art. 127 § 1 tej ustawy bezskuteczne w stosunku do masy upadłości są zarówno czynności nieodpłatne, jak i czynności odpłatne, w których „wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego lub dla osoby trzeciej”. Autor uznał, że liczne czynności, które dotąd kwalifikowane były jako „czynności pod tytułem darmym” ze względu na brak ekwiwalentności obiektywnej, obecnie będą mogły być uznawane za czynności odpłatne „rażąco nieekwiwalentne”.

Autor ocenił jako nietrafny pogląd Sądu Najwyższego, że „z punktu widzenia celu przedmiotowej czynności związane z nią przysporzenie na rzecz pozwanej spółki zostało dokonane przez obecnego upadłego dla zwolnienia się z zobowiązania (*causa solvendi*), co przy odwołaniu się do konstrukcji czynności kauzalnych, czynność tę charakteryzuje jako odpłatną”. Podniósł, że odwołanie się do konstrukcji czynności kauzalnych w ogóle nie pozwala ocenić, czy czynność prawna jest odpłatna czy nieodpłatna. Kauza wyraża, jego zdaniem, uzasadnienie gospodarcze dla przesunięć majątkowych dokonanych w drodze przysporzenia. Stwierdzenie, że dana czynność jest kauzalna, nie pozwala na wnioskowanie, że chodzi zarazem o czynność odpłatną, a podział czynności na kauzalne i abstrakcyjne nie pozostaje w żadnej relacji do podziału czynności na odpłatne i nieodpłatne.

Komentator odniósł się również krytycznie do stanowiska, że wniesienie dopłat – jako czynność niebędąca czynnością „pod tytułem darmym” – nie podlega normie art. 54 § 1 Prawa upadłościowego. Autor, kwestionując argumentację Sądu Najwyższego powołaną dla uzasadnienia wskazanego stanowiska, podniósł, że to, iż w wyniku wniesienia dopłat „stan pasywny masy został zmniejszony”, nie pozwala wnioskować o nieodpłatnym czy odpłatnym charakterze czynności prawnej. Nie zgodził się następnie z poglądem, że wspólnik, wnosząc dopłaty, uzyskuje jakąkolwiek wierzytelność, chociażby warunkową, o zwrot dopłat, a więc że samo już wniesienie dopłat prowadzi do powiększenia aktywów wnoszącego. Dodał, że nieodpłatności czynności prawnej wniesienia dopłat nie eliminuje to, że w wyniku spełnienia

świadczenia przez spółkę „x” mogło ewentualnie dojść do wzrostu wartości majątku spółki „y” o kwotę wniesionych dopłat i – pośrednio – do wzrostu wartości udziałów, jakie spółka „x” miała wówczas w kapitale zakładowym spółki „y”.

Komentator zajął stanowisko, że czynność prawna wniesienia dopłat w pełni kwalifikuje się jako czynność pod tytułem darmym, i to już ze względu na brak świadczenia ze strony spółki, do której dopłaty wniesiono. W konsekwencji, zdaniem komentatora, art. 54 § 1 Prawa upadłościowego powinien znaleźć zastosowanie.

Kończącą część opracowania autor poświęcił instytucji tzw. nadużycia konstrukcji osobowości prawnej („nadużycia formy prawnej spółki”), rozważając możliwość jej zastosowania w analizowanej sprawie.

M.P.

*

Właścicielowi nieruchomości przysługuje roszczenie o odpowiednie wynagrodzenie za korzystanie z niej, przeciwko posiadaczowi służebności w złej wierze, niezależnie od zgłoszenia roszczenia określonego w art. 222 § 2 k.c.

(uchwała z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 29/05, H. Pietrkowski, T. Domińczyk, Z. Strus, OSNC 2006, nr 4, poz. 64; OSP 2006, nr 3, poz. 35; BSN 2005, nr 6, s. 9; IC 2005, nr 7-8, s. 5; Wokanda 2005, nr 7-8, s. 14; Wspólnota 2005, nr 14, s. 50; Prok.i Pr. 2006, nr 2, s. 46; Rej. 2005, nr 7-8, s. 180; NPN 2005, nr 3, s. 56)

Glosa

Pawła Księżaka, OSP 2006, nr 3, poz. 35

Glosa ma charakter krytyczny. Komentator przytoczył stan faktyczny sprawy, wskazując m.in., że rurociąg przewodzący gaz wchodzący w skład przedsiębiorstwa pozwanego przebiegał przez nieruchomość powoda. Zdaniem komentatora, pozwany był posiadaczem służebności, a nie posiadaczem zależnym nieruchomości powoda, jak przyjął Sąd Najwyższy. W konsekwencji, podstawą prawną roszczeń właściciela nie mógł być art. 230 k.c.

Glosator poddał następnie analizie instytucję odpowiedniego stosowania przepisów o posiadaniu rzeczy do posiadania służebności (art. 352 § 2 k.c.). Powołując się na *rationem legis* art. 352 § 2 k.c., zauważył, że w przepisie tym chodzi o odesłanie do przepisów o posiadaniu rzeczy, nie zaś przepisów o ochronie własności. Stwierdził w konsekwencji, że art. 352 § 2 k.c. nie odsyła w ogóle do art. 224 k.c.

Za rewolucję w interpretacji przepisów o ochronie własności glosator uznał pogląd Sądu Najwyższego, że roszczenia z art. 224 i nast. k.c. uzupełniają nie tylko roszczenia windykacyjne, ale również negatoryjne. Przytoczył dominujący, odmienny pogląd doktryny, że roszczenia z art. 224 § 2 i 225 k.c. uzupełniają roszczenia tylko windykacyjne, nie zaś negatoryjne. Stwierdził, że nie każde naruszenie własności prowadzi do posiadania służebności w rozumieniu art. 352 k.c. Gdyby doszło do naruszenia w inny sposób niż przez korzystanie z cudzej nieruchomości, roszczenia z art. 224-225 k.c. nie mogłyby wchodzić w grę. W konkluzji za właściwsze uznał poszukiwanie jednolitej podstawy roszczeń właściciela.

Autor opracowania przytoczył następnie zgodne stanowisko, że treść roszczenia negatoryjnego nie obejmuje żądania naprawienia szkody ani zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia. Roszczenia te mogą powstać jedynie wtedy, gdy spełnione są przesłanki określone w przepisach art. 405 i nast. k.c. oraz art. 415 i nast. k.c. Komentator omówił następnie przesłanki roszczeń odszkodowawczych. Kolejna część glosy poświęcona została analizie bezpodstawnego wzbogacenia jako źródła roszczeń właściciela. Autor przedstawił nieliczne wypowiedzi przedstawicieli doktryny w tym przedmiocie. Wskazał następnie, że wzbogacenie wynika z nieuprawnionego korzystania z cudzej rzeczy, usługi lub prawa polega na zaoszczędzeniu wydatków, które wzbogacony musiałby ponieść dla zapewnienia sobie (poprzez zawarcie stosownej umowy) możliwości korzystania z rzeczy, usługi lub prawa. Zubożenie właściciela polega na nieuzyskaniu wynagrodzenia, które przysługiwałoby w razie postępowania naruszydźciela zgodnego z prawem (gdyby ten chciał korzystać z nieruchomości za zgodą właściciela). Wzbogacenie i zubożenie mają to samo źródło, tj. naruszenie własności nieruchomości. Glosator stwierdził następnie, że w prawie obcym (niemieckim, austriackim, szwajcarskim, francuskim) od dawna przyznaje się właścicielowi nieruchomości roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia w wypadku naruszenia jego własności.

W końcowej części glosy komentator zajął stanowisko, że nie ma podstaw, by w wypadku naruszeń własności „w inny sposób”, o którym mowa w art. 222 § 2 k.c., przyznawać właścicielowi roszczenia uzupełniające z art. 224-225 k.c., natomiast nie wyłącza to wytoczenia powództwa o zasądzenie zwrotu bezpodstawnie uzyskanej korzyści na podstawie art. 405 k.c. Wysokość wzbogacenia, zdaniem autora, należy mierzyć obiektywnie, według cen, jakie należałoby zapłacić za możliwość korzystania z cudzej nieruchomości w dany sposób. Nie ma znaczenia, czy właściciel nieruchomości rzeczywiście osiągnąłby daną korzyść. Glosator dodał, że roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia mogą być dochodzone w procesie negatoryjnym albo osobno. Roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia może również konkurować z roszczeniem odszkodowawczym. Roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia przysługują temu, kto nie uzyskał stosownej zapłaty (właścicielowi nieruchomości w okresie, w którym doszło do naruszenia) przeciw temu, kto zaoszczędził wydatku. Roszczenia te przedawniają się według reguł ogólnych, a bieg terminu przedawnienia powinien zaczynać się osobno dla roszczeń o zwrot wzbogacenia polegającego na zaoszczędzeniu wydatku za każdy dzień nieuprawnionego naruszania cudzej własności.

M.P.

prawo cywilne procesowe

Sprawa o zapłatę ceny sprzętu medycznego, wszczęta przez przedsiębiorcę przeciwko samodzielnemu publicznemu zakładowi opieki zdrowotnej, jest sprawą gospodarczą.

(uchwała z dnia 11 maja 2005 r., III CZP 11/05, G. Bieniek, T. Bielska-Sobkowicz, A. Struzik, OSNC 2006, nr 3, poz. 48; BSN 2005, nr 5, s. 6; Wokanda 2005, nr 6, s. 10; Wspólnota 2005, nr 11, s. 52; Prok. i Pr. 2006, nr 1, s. 47)

Glosa

Jerzego Naworskiego, Monitor Prawniczy 2006, nr 6, s. 322

Zdaniem glosatora, Sąd Najwyższy nietrafnie przyjął, że samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej (s.p.z.o.z.) prowadzi działalność gospodarczą i pominął w swoich rozważaniach regulację art. 479² § 1 k.p.c. oraz art. 50 ustawy z dnia 30 lipca 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym. Ponieważ sprawy gospodarcze obarczone są zasadami prekluzji przewidzianej art. 479¹² § 2 i art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., każde rozstrzygnięcie rozszerzające kognicję sądów gospodarczych jest warte szczególnej uwagi i analizy całości przepisów prawnych, mogących wpływać na jego wynik.

Autor stwierdził, że działalność s.p.z.o.z. spełnia przyjęte w judykaturze wymogi działalności gospodarczej, tj. profesjonalny charakter, działanie na własny rachunek i we własnym imieniu oraz w sposób powtarzalny. Dyskusyjna pozostaje kwestia uznania, czy dodatkowo działalność taka powinna mieć charakter zarobkowy, czy też wystarczy spełnienie wymagania racjonalnego gospodarowania. Sąd Najwyższy rozstrzygnął tę kwestię, stwierdzając, że choć motywem działania s.p.z.o.z. nie jest osiągnięcie zysku, lecz zaspokajanie potrzeb ludności w zakresie opieki zdrowotnej, to dążenie do racjonalnego działania według założeń rachunku ekonomicznego jest kryterium wystarczającym do uznania go za działalność gospodarczą. Argumentacja ta pomija, zdaniem glosatora, regulację art. 479² § 1 k.p.c., która odsyła do przepisów ustawy z dnia 4 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej zawierającej w art. 2 definicję działalności gospodarczej jako działalności zarobkowej. Użycie przymiotnika „zarobkowa” przesądza, że na gruncie tej ustawy nie będzie działalnością gospodarczą działalność nieprowadzona w celu zarobkowym, czyli, mimo prowadzenia gospodarki w znaczeniu ekonomicznym, nie wymierzona w osiągnięcie zysku.

Motywy działania s.p.z.o.z. nie jest osiągnięcie zysku. W świetle przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wyklucza go to z grona przedsiębiorców, a ponieważ art. 479² § 1 k.p.c. dla potrzeb definicji działalności gospodarczej *sensu stricto* odsyła do przepisów tej ustawy, to należy uznać że s.p.z.o.z. nie jest przedsiębiorcą.

Glosator zwraca też uwagę na regulację art. 50 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, zgodnie z którą podmiot określony w art. 49 ust.1 tej ustawy wpisany do rejestru, podlega także wpisowi do rejestru przedsiębiorców. Wyjątkami są samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej i kolumny transportu sanitarnego.

Brzmienie tych przepisów nie pozostawia wątpliwości, że wskazany w nich s.p.z.o.z. nie prowadzi działalności gospodarczej. Jest to możliwe jedynie w zakresie określonym w art. 54 pkt. 1 i 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej. Przepisy te stanowią, że s.p.z.o.z. może uzyskiwać środki z odpłatnych świadczeń zdrowotnych z wydzielonej działalności gospodarczej, jeśli statut zakładu przewiduje taką możliwość. Tylko w zakresie tej wydzielonej działalności można przyznać mu status przedsiębiorcy.

R.N.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2006, NR 5

1. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424¹ k.p.c.) przysługuje od orzeczeń, które stały się prawomocne od dnia 1 września 2004 r.

2. Spadkobierca strony, która zmarła po uprawomocnieniu się wyroku wydanego w jej sprawie, jest legitymowany do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 26 października 2005 r., III BZP 1/05, W. Sanetra, T. Flemming-Kulesza, J. Iwulski, A. Górski, J. Kwaśniewski, Z. Kwaśniewski, K. Zawada, OSNC 2006, nr 5, poz. 78)

*

Gospodarstwo rolne, przekazane na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz o innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz.U. Nr 32, poz. 140) następcy pozostającemu w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej, należy do majątku wspólnego.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 25 listopada 2005 r., III CZP 59/05, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, H. Ciepla, T. Domińczyk, A. Górski, Z. Strus, M. Wysocka, OSNC 2006, nr 5, poz. 79)

*

Przepis art. 12 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U.

Nr 71, poz. 733 ze zm.) miał zastosowanie także do spółdzielczego prawa do lokalu.

(uchwała z dnia 22 czerwca 2005 r., III CZP 32/05, I. Koper, T. Bielska-Sobkowicz, J. Górowski, OSNC 2006, nr 5, poz. 80)

*

W sprawie z powództwa spółdzielni mieszkaniowej o eksmisję pozwany – wykluczony członek spółdzielni może skutecznie powołać się na przysługujące mu wobec tej spółdzielni spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu także wówczas, gdy wykluczenie nastąpiło przed wejściem w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 marca 2004 r., K 32/03 (Dz.U. Nr 63, poz. 591).

(uchwała z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZP 35/05, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, M. Grzelka, OSNC 2006, nr 5, poz. 81)

*

Ustalona przez sąd opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego (art. 80 ust. 1 i 2 w związku z art. 78 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami – jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) staje się wymagalna, w części przewyższającej opłatę dotychczasową, po uprawomocnieniu się wyroku.

(uchwała z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZP 37/05, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, M. Grzelka, OSNC 2006, nr 5, poz. 82)

*

Dopuszczalne jest powołanie przez spółdzielnię zebrania przedstawicieli jako jej najwyższego organu także wówczas, gdy statut nie zawiera regulacji wskazanej w art. 37 § 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.). Zamieszczenie takiej regulacji w statucie konieczne jest jedynie wtedy, gdy jako

najwyższy organ powołane zostało walne zgromadzenie, które w przyszłości, gdy ilość członków przekroczy określoną liczbę, ma zostać zastąpione przez zebranie przedstawicieli.

(uchwała z dnia 6 lipca 2005 r., III CZP 38/05, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, H. Ciepła, OSNC 2006, nr 5, poz. 83)

*

Stwierdzenie wierzytelności pismem w rozumieniu art. 514 k.c. może nastąpić także w wyniku wystawienia przez wierzyciela dokumentu (np. faktury) potwierdzającego wykonanie zobowiązania i akceptowanego przez dłużnika.

(uchwała z dnia 6 lipca 2005 r., III CZP 40/05, M. Bączyk, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, OSNC 2006, nr 5, poz. 84)

*

Korzyść odniesiona przez sprawcę naruszenia prawa autorskiego, o której mowa w art. 79 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.), oznacza korzyść o charakterze majątkowym. Jest nią część zysku, odniesiona z dokonanego naruszenia, nieobejmująca zaoszczędzonego wydatku w postaci niezapłacenia przez naruszcziela twórcy honorarium autorskiego.

(wyrok z dnia 12 maja 2005 r., III CK 588/04, S. Dąbrowski, A. Górski, B. Myszka, OSNC 2006, nr 5, poz. 85)

*

W wypadku dochodzenia stwierdzenia wykonalności w Polsce na podstawie art. 37 ust. 2 Konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych sporządzonej w Lugano w dniu 16 września 1988 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 10, poz. 133) kasacja przysługuje tylko od postanowienia sądu apelacyjnego wydanego w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu okręgowego w przedmiocie stwierdzenia wykonalności.

(postanowienie z dnia 31 maja 2005 r., V CK 266/05, I. Koper, OSNC 2006, nr 5, poz. 86)

*

Wskazanie przez nadawcę przesyłki w liście przewozowym osoby trzeciej jako opłacającej należności przewozowe (płatnika) nie jest równoznaczne ze zwolnieniem nadawcy lub odbiorcy przesyłki z obowiązku ich zapłaty przewoźnikowi, jeżeli skutek taki nie został objęty wolą stron umowy przewozu.

(wyrok z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 286/05, S. Dąbrowski, M. Kocon, Z. Kwaśniewski, OSNC 2006, nr 5, poz. 87)

*

Zakres uprawnień przysługujących nabywcy akcji uprzywilejowanych określa statut spółki akcyjnej.

(wyrok z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 696/04, S. Dąbrowski, M. Kocon, Z. Kwaśniewski, OSNC 2006, nr 5, poz. 88)

*

Przekroczenie przez samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej liczby świadczeń jednego rodzaju, a wykonanie innych świadczeń w mniejszym rozmiarze niż umówiony, nie uzasadnia odmowy zapłaty przez organizatora opieki zdrowotnej, jeżeli łączna wartość wykonanych świadczeń nie przekracza kwoty maksymalnej.

(wyrok z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 626/04, Z. Strus, K. Zawada, A. Struzik, OSNC 2006, nr 5, poz. 89)

*

Roszczenie o ustanowienie użytkowania wieczystego, przysługujące spółdzielni lub związkowi spółdzielczemu na podstawie art. 2c ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami

i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464 ze zm.), nie mogło być przedmiotem przelewu (art. 509 § 1 in fine k.c.).

(wyrok z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 801/04, T. Wiśniewski, T. Żyznowski, A. Struzik, OSNC 2006, nr 5, poz. 90)

*

Przy ocenie skutków wygaśnięcia hipoteki na podstawie art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.) należy uwzględnić art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175).

(postanowienie z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 835/04, T. Wiśniewski, T. Żyznowski, A. Struzik, OSNC 2006, nr 5, poz. 91)

*

Okoliczność, że tzw. dzieła techniczne są rezultatem uzyskiwanym w ramach stałej działalności zawodowej autora, nie wyklucza ich z kręgu utworów w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.).

(wyrok z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 763/04, M. Wysocka, S. Dąbrowski, H. Pietrzkowski, OSNC 2006, nr 5, poz. 92)

*

Jeżeli umowa przelewu jest ważna, to mimo braku pisemnego zawiadomienia o przelewie pochodzącego od cedenta, dłużnik, spełniając świadczenie do rąk cesjonariusza, zwalnia się z zobowiązania wobec cedenta (art. 515 k.c.).

(wyrok z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 768/04, M. Wysocka, S. Dąbrowski, H. Pietrzkowski, OSNC 2006, nr 5, poz. 93)

*

Podstawę uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może stanowić błąd prawnie doniosły (art. 1019 § 2 w zw. z art. 84 § 1 zdanie pierwsze i § 2 k.c.). Błędem takim nie jest nieznanomość przedmiotu spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego.

(postanowienie z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, M. Wysocka, S. Dąbrowski, H. Pietrkowski, OSNC 2006, nr 5, poz. 94)

INFORMACJE

W dniach 16 i 17 marca w Hamburgu – w ramach III Europejskiego Forum Sędziów Gospodarczych – odbyła się konferencja dotycząca problemów odpowiedzialności członków zarządu spółek kapitałowych wobec spółek i osób trzecich. W konferencji wzięli udział sędziowie reprezentujący większość Sądów Najwyższych państw członkowskich Unii Europejskiej. Sąd Najwyższy oraz Izbę Cywilną reprezentowała na tej konferencji sędzia Sądu Najwyższego Teresa Bielska-Sobkowicz.

*

W dniu 24 marca odbyła się narada robocza sędziów Izby Cywilnej poświęcona problematyce skutków wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w krajowym porządku prawnym. W pierwszej części narady sędziowie Sądu Najwyższego wysłuchali bardzo interesującego wykładu dr. Pawła Grzegorzcyka, specjalisty w Izbie Cywilnej. Następnie, w żywej dyskusji, którą prowadził – biorąc w niej aktywny udział – Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński, zabrali głos sędziowie Sądu Najwyższego Henryk Pietrkowski, Józef Frąckowiak, Mirosław Bączyk, Irena Gromska-Szuster, Lech Walentynowicz, Jan Górowski, Teresa Bielska-Sobkowicz oraz Kazimierz Zawada.

W ramach omawiania spraw bieżących Prezes Tadeusz Ereciński przedstawił sędziom Izby pana Macieja Machowskiego, zatrudnionego od dnia 1 stycznia na stanowisku asystenta sędziego Sądu Najwyższego.

*

Dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego przesłał pod adresem Prezesa Sądu Najwyższego prof. dr. hab. Tadeusza Erecińskiego – z prośbą o podanie do wiadomości sędziów Sądu Najwyższego orzekających w Izbie Cywilnej – stanowisko Wydziału przygotowane przez Komisję Rady Wydziału, powołaną na posiedzeniu w dniu 20 lutego 2006 r.

Wychodząc naprzeciw życzeniu Pana Dziekana oraz doceniając wagę wypowiedzi Rady Wydziału, publikujemy to stanowisko.

**Stanowisko Rady Wydziału Prawa i Administracji UW
przygotowane przez Komisję Rady Wydziału, powołaną na posiedzeniu
w dniu 20 lutego 2006 r.**

Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego z wielkim zaniepokojeniem przyjmuje wypowiedzi i działania niektórych polityków podważające autorytet Trybunału Konstytucyjnego i sądów.

Konkretne zaniedbania i naruszenia prawa w środowisku sędziowskim – jeżeli mają miejsce – powinny być podstawą krytyki i ścigania, nie mogą jednak uzasadniać ocen uogólniających oraz znieślawiających te instytucje.

W szczególności za niedopuszczalne uważamy wypowiedzi podważające dorobek orzecznicy Trybunału Konstytucyjnego i sądów, a także uczciwość i zawodową rzetelność sędziów. Wypowiedzi te wywołują w opinii publicznej fałszywe przekonanie, że działalność Trybunału Konstytucyjnego i sądów jest wynikiem uzależnień ideologicznych.

Sądy i Trybunał Konstytucyjny są – zgodnie z Konstytucją – władzą odrębną i niezależną od innych władz. Jest to fundamentalna zasada państwa prawnego. Wszelkie zatem działania godzące w autorytet Trybunału Konstytucyjnego i sądów burzą demokratyczny porządek Rzeczypospolitej.

Warszawa, dnia 21 lutego 2006 r.

Dane statystyczne – marzec 2006 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw									Pozostało do rozpoznania
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono							
				Razem	Sposób załatwienia						
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	30	9	11	-	2	-	5	3	1	28
2.	CSK	267	208	126	-	25	2	30	44	25	349
3.	CZP, w tym:	20	13	13	12	-	-	-	-	1	20
	- art. 390 k.p.c.	13	12	9	8	-	-	-	-	1	16
	- skład 7-miu	7	1	4	4	-	-	-	-	-	4
	- pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	56	43	48	-	24	2	14	-	8	51
5.	CO, w tym	7	11	3	-	-	-	-	-	3	15
	- art. 401 k.p.c.	2	2	1	-	-	-	-	-	1	3
	- art. 45, 48 k.p.c.	5	9	2	-	-	-	-	-	2	12
6.	CSP	-	1	1	-	-	-	-	-	1	-
7.	CNP	39	59	53	-	2	-	-	7	44	45
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	419	344	255	12	53	4	49	54	83	508